



KORSO

KOLBUSZOWSKIE

polub nas na

**Nr 20**
(807)17
maja
2023
Cena
4,99 zł**0 krok
od tragedii**

Str. 3

100 zarzutów dla księgowej



Fot. K. Ząpczyk

Rozpędu nabiera śledztwo w sprawie przywłaszczenia pieniędzy przez byłą pracownicę Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej. Prokuratura na ten moment postawiła Annie S. ponad sto zarzutów na łączną kwotę 422 tys. zł. Na tym nie koniec.

Str. 3



Fot. OSP Siedlanka

Str. 5

Sąd wypuścił podpalacza

Sąd Rejonowy w Kolbuszowej zdecydował. Oskarżony o podpalenie gospodarstwa w Nowej Wsi mężczyzna, po kilku miesiącach spędzonych w areszcie, wyszedł na wolność.

Mieszkańcy dalej walczą

Dwie wieże nadajnikowe mają powstać na terenie gminy Cmolas. Problem w tym, że część osób ich nie chce. W sprawie jednego z masztów mieszkańcy wnieśli skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie.

Str. 8

Zamknięte na kilka miesięcy

Kolejna droga powiatowa została zamknięta. Wszystko przez remont mostu. Utrudnienia mogą potrwać nawet przez kilka miesięcy.

Str. 9

Skargi na wójta nie ustały

Dzikowieccy radni rozpatrzyli kolejne dwie skargi na działalność wójta Józefa Tęczę. Czego tym razem dotyczyły zawiadomienia i jak argumentowała swoje stanowisko gminna komisja?

Str. 11

liczba tygodnia

9

- ponad tyle milionów złotych kosztować mają remonty mostów w Widelce, Ostrowach Baranowskich i Przedborzu..

Więcej na str. 9

cytat tygodnia

Czytelnik

- Tak wiele pytań, a odpowiedzi brak. Mieszkańcy Cmolasu chętnie poznaliby prawdę w tym temacie - napisał mieszkaniec

Więcej na str. 8

za tydzień

Honorowi obywatele odznaczeni



Joanna Serafin

redaktor naczelna
jserafin@korso.pl
tel. 510 103 940



Anna Pocałun

dziennikarz
apocalun@korso.pl
tel. 512 344 584
gminy: Kolbuszowa, Niviska



Bartosz Posłuszny

dziennikarz
bposluszny@korso.pl
tel. 519 132 924
gminy: Cmolos, Raniżów



Kamil Ząbczyk

dziennikarz
kzabczyk@korso.pl
tel. 508 246 992
gminy: Dzikowiec, Majdan Królewski

WSPÓŁPRACA



Grzegorz Lipiec

dziennikarz sportowy
grzegorz.lipiec@korso.pl
tel. 604 140 644

Biuro Reklamy i Ogłoszeń

Lucyna Pik

tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl

Anna Czajkowska

aczajkowska@korso.pl

tel. 519 132 923

Marcin Serafin

mserafin@korso.pl

tel. 510 126 562

Nocne dyżury aptek

17 - 21 maja

Apteka Prywatna
Kolbuszowa,
ul. Obrońców Pokoju 17
tel.: 17 227 14 33



22 - 28 maja

Apteka Medimo
Kolbuszowa,
ul. 11 Listopada 11
tel.: 17 747 90 80

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA



facebook.com/korsokolbuszowskie/

REKLAMA



Komentarz tygodnia

Studenckie życie

Kilka dni temu maturzyści w całej Polsce przystąpili do egzaminu dojrzałości. Ta niewątpliwie ciekawa przygoda jeszcze trwa. Przed nimi kolejne poziomy rozszerzone, które niekiedy są konieczne, by dostać się na wymarzone studia. No właśnie, studia. Niedługo część tegorocznym maturzystów podejmie decyzję - czy zacząć pracować, a może studiować. Jest jeszcze jedna opcja - i pracować, i studiować. Owszem, da się. O tym studenckim życiu słów kilka opowiem.

Życie studenta nie jest usłane różami. Nawet łóżko, w sumie, usłane rzadko bywa, chyba że student porządek nad wyspami nie się przekłada i chce mu się przede wszystkim czynić to co rano. Jeszcze z rodzicami student mieszkać może, wtedy usłać musi, bo wypada, bo rodzice każą albo mama za niego to zrobi, bo leń i nierób. Tak też bywa.

„Wykształcenie nie piwo, nie musi być pełne” - tak legenda ludowa głosi. A że legendą znakiem szczególnym jest, że ziarno prawdy się w nich zawsze kryje,

to coś na rzeczy być musi. Jednak większość młodych, którzy egzamin dojrzałości, obliczając logarytm z 62 truskawek kupionych przez Basię o cztery lata starszą od najmłodszego zwierzęcia w babcinej stodole, zdali, decyduje się edukację kontynuować na uczelniach wyższych. Wniosek? Lepiej jednak, aby i wykształcenie pełne było.

Do meritum jednak przechodząc - student łatwo nie ma. Przychodzi taki, nieopierzony, po średniej szkole, z maturalnymi procentami w ręku. Marzenia ma, że pracę znajdzie, pieniądze zarobi, rodzinę szczęśliwą założy. Marzenia dobra rzecz - w końcu największe nieszczęście to ich brak, bo nie ma o czym marzyć. Aby je jednak zrealizować, pięć lat należy się pouczyć co nieco, aby ostatecznie mgr sobie przed imieniem i nazwiskiem postawić i podenerwować znajomych, że lepsi nie są, tylko równi nam.

Zanim jednak roku piątego koniec i obrona, trzeba te pierwsze miesiące przetrwać. Miesiące zapoznawcze z ludźmi, z uczel-

nią, ze smakiem najtańszych parówek i zupek chińskich. Kombinacji jest wiele - jeśli ktoś nie lubi ludzi, to się zapoznaje z jedzeniem, napojami bądź oboma naraz. Student jak do domu wraca, to też przechłapanie. Bo dom ten, najczęściej, wynajętym pokojem jest w mieszkaniu dzielnym z innymi. I dzielić się trzeba stale, życiem przede wszystkim. Prywatności mało, spokoju jeszcze mniej, a uczyć się trzeba.

Mimo że teraz wykształcenie wyższe może zdobyć każdy niewielkim nakładem pracy, a dyplom na pracodawcy nie robi większego wrażenia, to marzyć warto, co padło wcześniej. Trzeba nawet. Bo inaczej życie bez sensu wydać się może, a studia stratą czasu, który można poświęcić na spanie.

Tak jak wspomina się szkoły, tak i uczelnie się będzie. W zależności od doświadczeń - raz lepiej, raz gorzej. Byleby to jako lekcję w części dorosłego życia potraktować, a nie kolejny etap w wyścigu donikąd. A ile nowych smaków się poznaje...

Kamil Ząbczyk

Noc w skansenie

Przed nami kolejna edycja Nocy Muzeów. W tej corocznej imprezie kulturalnej bierze również udział Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej. Jakże atrakcje przygotowano dla osób, które odwiedzą skansen?

Noc Muzeów ma na celu popularyzowanie sztuki i kultury, a także zachęcanie do korzystania

z oferty kulturalnej, która jest dostępna w naszym otoczeniu. W ramach tej imprezy odbywają się różnego rodzaju wystawy, warsztaty, koncerty, projekcje filmowe i wiele innych wydarzeń kulturalnych, które przyciągają tysiące zwiedzających. Tak też będzie w Kolbuszowej.

- W Noc Muzeów (20 maja) o godz. 18 zapraszamy do spichle-

rza z Bidzin, w którym odbędzie się wernisaż wystawy malarskiej „Przestrzenie” poświęconej Międzynarodowym Plenerom Malarstwo-Rzeźbiarskim w Kolbuszowej ze zbiorów Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej - mówi Agata Front z MKL w Kolbuszowej.

- Natomiast o godz. 20 (w plenerze lub pod strzechą - w zależności od pogody) obejrzymy spektakl Teatru Przedmieście pt. „Śpiewająca z Wilczkami” w reż. Anety Adamskiej-Szukały. Boha-

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 20. numerze naszego tygodnika w 2018 roku.

Szpital w Kolbuszowej wzbogacił się o nowy sprzęt medyczny i transportowy. Zakupy warte blisko 750 tys. zł były możliwe dzięki dotacji z rezerwy budżetowej rządu.

Gospodarze wioski mają dość psów, które waleśają się po drogach, nierzadko atakując dzieci i dorosłych. Niektórzy mają swój pomysł, jak „pozbyć” się niebezpiecznych czworonogów.

Pochodzący z Krzątki ksiądz przeżył rzeź na Ukrainie. Nam opowiada, jak uniknął śmierci z rąk oprawców.

terką przedstawienia jest Helena Wilczek - emisariuszka tradycji, bogatej obyczajowości nierozrywally związanej z obrzędowością i życiem lasowiackiej wsi. To niezwykła podróż w czasie wypełniona starymi fotografiami, wspomnieniami oraz muzyką i śpiewem na żywo - dodaje przedstawicielka kolbuszowskiego muzeum. Wstęp od godz. 17 wynosi 2 zł.

W tym roku na terenie skansenu w Kolbuszowej zaplanowano wiele ciekawych wydarzeń. W pierwszą niedzielę czerwca odbędą się 25. Prezentacje Twórczości Ludowej Lasowiaków i Rzeszowiaków. W okresie wakacyjnym (lipiec - sierpień) wracają spotkania z twórcami ludowymi pn. Co niedzielę w zagrodzie. Natomiast 6 sierpnia odbędzie się impreza plenerowa, której bohaterem jest koń.

js

Złóż życzenia swojej mamie

Z okazji zbliżającego się Dnia Matki zachęcamy do przesyłania zdjęć ze swoją ukochaną mamą.

Wszystkie fotografie i przesłane życzenia nieodpłatnie opublikujemy w najbliższym numerze tygodnika Korso Kolbuszowskie - w środę, 24

maja.

Zdjęcia należy przysyłać w dużej rozdzielczości i dobrej jakości na adres kolbuszowa@korso.pl wraz z życzeniami. Można je także wysłać poprzez messenger.

Zapraszamy do wzięcia udziału w naszej akcji.

bp



Fot. pexels.com

Jak co roku Dzień Matki obchodzimy 26 maja. W tym roku święto naszych ukochanych mam wypada w piątek.

R

Przekręt na setki tysięcy

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korso.pl

Rozpędu nabiera śledztwo w sprawie przywłaszczenia pieniędzy przez byłą pracownicę Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej. Prokuratura na ten moment postawiła Annie S. 110 zarzutów na łączną kwotę 422 tys. zł. Na tym nie koniec.

Do tej pory prokuratura, powołując się na dobro śledztwa, nie podawała nowych informacji w tej sprawie. Aż do poniedziałku, 15 maja. Jak się okazuje, była już główna księgowa kolbuszowskiej straży pożarnej może mieć na sumieniu znacznie więcej, niż początkowo podejrzewano.

Proceder trwał latami

Zgłoszenie o popełnieniu przestępstwa wpłynęło od osoby, która może działać w imieniu komendy powiatowej PSP w Kolbuszowej, w połowie lutego tego roku. Materiały w sprawie zostały również skierowane do Prokuratury Rejonowej w Kolbuszowej.

- W Komendzie Powiatowej Policji w Kolbuszowej zostało złożone zawiadomienie dotyczące podejrzenia przywłaszczenia środków finansowych z rachunku bankowego KP PSP w Kolbuszowej przez pracownika tej jednostki. W chwili obecnej



Byłej pracownicy kolbuszowskiej komendy PSP grozi nawet do 12 lat więzienia. Śledztwo ciągle trwa.

prowadzone są czynności w tej sprawie - przekazała wówczas w rozmowie z Korso kom. Jolanta Skubisz-Tęcza, rzecznik KPP w Kolbuszowej.

Policja pod nadzorem prokuratury ustala, jak wyglądał mechanizm oszustwa. Należy zabezpieczyć wszystkie niezbędne dokumenty. Jak wynika z zawiadomienia, taki proceder mógł trwać nawet od 2018 roku. Nieoficjalnie udało nam się ustalić, że zeznania oprócz obecnego kierownika składały również były komendant Florian Pelczar.

Wieloletni pracownik

Joanna Kwiatkowska-Brandys, szefowa Prokuratury Rejonowej w Kolbuszowej, poinformowała nas trzy miesiące temu, że pracownikowi zostały już postawione zarzuty. Prokuratura potwierdza, że była to Anna S., wieloletni pracownik cywilny komendy, która odpowiadała za sprawy finansowe i miała dostęp do konta bankowego komendy. 40-letnia mieszkanka powiatu rzeszowskiego usłyszała zarzuty.

- Pracownikowi zostały postawione zarzuty i zostały zastosowane środki zapobiegawcze

w postaci zakazu opuszczania kraju i obowiązku zgłaszania się do komendy. Sprawa jest rozwojowa. Na razie ma postawiony zarzut jednego czynu, natomiast będziemy sprawdzać, czy nie było takich czynów więcej - dodała w rozmowie z nami.

Teraz wiemy już, że zarzutów jest znacznie więcej. Nowe fakty w sprawie przedstawiła szefowa kolbuszowskiej prokuratury w poniedziałek, 15 maja.

Mnóstwo zarzutów, setki tysięcy

Wiadomo, że na jednym ani

na kilkunastu zarzutach się nie skończy. Według najnowszych ustaleń prokuratury 40-letniej kobiecie postawiono na ten moment aż 110 zarzutów. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że na tym się nie skończy.

- Zmieniono postanowienie i rozszerzono zarzuty Annie S. Łączna szkoda z tych oszustw na ten moment wynosi 422 tysięcy złotych - informuje Joanna Kwiatkowska Brandys.

Szefowa kolbuszowskiej prokuratury podkreśla, że postawione już zarzuty się nie zmieniają, ale mogą dojść kolejne. Na razie nic nie wskazuje na to, że ktoś więcej brał udział w tym procederze. Nie jest to jednak wykluczone.

- Na razie nie ujawniły się żadne okoliczności, które świadczyłyby o tym, że inne osoby miały w tym udział. Dopóki trwa śledztwo, może się to jeszcze zmienić - dodała.

Na razie Anna S. systematycznie stawia się na przesłuchania i odpowiada z wolnej stopy. W dalszym ciągu kobieta ma zakaz opuszczania kraju. Nieoficjalnie mówi się, że kwota przywłaszczenia przez nią pieniędzy jest bliska miliona złotych.

Nawet do 12 lat więzienia

Pracownica będzie odpowiadać z art. 270 § 1 (podrabianie dokumentów) oraz 284 § 1 (przywłaszczenie majątkowe) kodeksu karnego. Rozszerzono także zarzuty o art. 286 § 1 (oszustwo, osiągnięcie korzyści majątkowej) w związku z art. 65 (stałe źródło dochodu).

Za popełnione przestępstwa z pierwszych dwóch artykułów grozi jej grzywna, ograniczenie wolności lub pozbawienie wolności do 5 lat, natomiast za oszustwo - od 6 miesięcy do 8 lat więzienia. Kara ta może zostać zwiększona.

- Zarzucamy jej, że z popeł-

niania tych przestępstw uczyniła sobie stałe źródło dochodu. Jest to okoliczność obciążająca i kara może być zwiększona do 12 lat pozbawienia wolności. To górna granica - mówi prokurator Kwiatkowska-Brandys.

Z informacji przekazanych przez prokuraturę wynika, że kobieta złożyła wyjaśnienia i przyznaje się do przerobienia dokumentów oraz oszustwa, natomiast nie przyznaje się do przywłaszczenia pieniędzy.

Prokurator wyjaśniła, że z zawiadomienia wynikało, że to komendant przypadkowo wykrył oszustwo. Miał zauważyć, że polecając do wypłaty mniejszą kwotę, kobieta miała wypłacić więcej. Zaczął się wówczas interesować tą sprawą.

Kontrola odłożona w czasie

Co o tym niechlubnym incydencie mówi bryg. Marcin Betleja, rzecznik prasowy Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego PSP? Usłyszeliśmy tak naprawdę niewiele.

Trzy miesiące temu rozmowie z nami poinformował jedynie, że ta osoba została dyscyplinarnie zwolniona z pracy, oraz że komenda powiatowa PSP w Kolbuszowej może spodziewać się wewnętrznej kontroli dotyczącej procedur obiegu dokumentów.

We wtorek (16 maja) zwróciliśmy się do przedstawiciela podkarpackich strażyaków z pytaniem, czy kontrola już się odbyła i jaki był jej efekt. W odpowiedzi usłyszeliśmy, że KW PSP w Rzeszowie na razie jej nie przeprowadziła z uwagi na to, że trwa postępowanie prokuratorskie. - Kontrola jest odłożona w czasie - powiedział Betleja.

Z kolei st. bryg. Jacek Nita, szef kolbuszowskich strażyaków, w dalszym ciągu sprawy nie chciał komentować.

O krok od tragedii

Kolbuszowska straż pożarna i ratownicy medyczni w niedzielę (14 maja) interweniowali w bloku przy ul. Partyzantów w Kolbuszowej. Dziecko zatruto się tlenkiem węgla. Specjalistyczne urządzenia wskazały na zagrożenie życia stężenie czadu.

Służby ratunkowe zgłoszenie o podejrzeniu zatrucia tlenkiem węgla otrzymały w niedzielny poranek o godz. 8:45. Na miejscu pojawiły się dwa zastępy straży oraz pogotowie ratunkowe.

Szczęście w nieszczęściu

Mł. bryg. Paweł Tomczyk, przedstawiciel kolbuszowskich strażyaków, poinformował w rozmowie z nami, że strażackie detektory tlenku węgla wskazały w łazience stężenie przekraczające 900 ppm. To dawka realnie zagrożająca życiu. Jak ustaliliśmy, w pomieszczeniu znajdował się piecyk gazowy.

Cudem udało się uniknąć tragedii. Funkcjonariusz dodał, że dziecko zostało zabrane z zachowanymi funkcjami życiowymi.

mi przez karetkę pogotowia do szpitala.

Dawka śmiertelna zależy od stężenia czadu (tlenku węgla) w powietrzu wdychanym, czasu narażenia i aktywności oddechu (pobieranie truteczny). Zagrożenie dla życia stanowi stężenie 1000 ppm, natomiast stężenie 1500 ppm szybko powoduje zgon.

Prerażające statystyki

Od początku tego roku podkarpacki strażacy wyjeżdżali do interwencji związanych z tlenkiem węgla 213 razy. Jak informuje bryg. Marcin Betleja, rzecznik Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego PSP, w tych zdarzeniach zatruciu uległo 45 osób, a sześć poniosło śmierć.

Kolbuszowska straż pożarna odnotowała z kolei sześć wyjazdów związanych z podejrzeniem wystąpienia czadu. W trzech przypadkach obecność tlenku węgla została potwierdzona przez mundurowych.

ZABÓJCZY CZAD

O tym, jak śmiertelnie niebezpieczny potrafi być tlenek węgla, przypominają wydarzenia ze stycznia 2022 roku. Służby ratunkowe interweniowały wówczas w boku przy ul. Ruczki. To tam u 11-letniego dziecka doszło do nagłego zatrzymania krążenia w wyniku zatrucia tlenkiem węgla. Mimo wysiłku ratowników dziewczynka niestety zmarła kilka dni później w szpitalu w Rzeszowie. To tragiczne wydarzenie mocno wstrząsnęło mieszkańcami całego powiatu kolbuszowskiego.

Nie widać, nie czuć

Tlenek węgla, potocznie zwany czadem lub „cichym zabójcą”, to bezwonny, bezbarwny i pozbawiony smaku silnie trujący gaz. To sprawia, że nie jesteśmy w stanie stwierdzić jego obecności własnymi zmysłami. Wdychanie nawet niewielkiej ilości tlenku węgla może spowodować zatrucie, silny ból głowy, wymioty, zapadnięcie w śpiączkę, a w najgorszym przypadku - śmierć.

Jedynym, a zarazem skutecznym sposobem, aby uchronić się przed tlenkiem węgla, jest zamontowanie w domu specjalnego czujnika. To niewielkie urządzenie kosztuje w granicach 80-130 złotych, a może uratować zdrowie, a nawet życie.

Nie tylko piecyki gazowe

Komenda Powiatowa PSP

w Kolbuszowej przypomina, że do zatrucia dochodzi najczęściej w pomieszczeniach, gdzie zlikwidowano lub zakryto przewody wentylacyjne i nie ma odpowiedniej wentylacji powietrza.

Źródłem zatrucia w domach może być również niesprawność przewodów kominowych: spalinowych, dymowych i wentylacyjnych. Ich wadliwe działanie może wynikać z niebezpieczeństwa, braku konserwacji (w tym czyszczenia) czy wad konstrukcyjnych.

Warto dodać, że potencjalnymi źródłami czadu w domach są nie tylko piecyki gazowe (podgrzewacze wody, tzw. junckery). To również kominki, piece węglowe, kaflowe, piece szamotowe (tzw. kozy), gazowe lub olejowe i kuchnie gazowe.

Kamil Ząbczyk

Wyrok za znieważenie

Sąd Rejonowy w Kolbuszowej wydał nieprawomocny wyrok dla mieszkańca powiatu kolbuszowskiego za znieważenie funkcjonariuszy z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej.

Joanna Kwiatkowska-Brandys, szefowa Prokuratury Rejonowej w Kolbuszowej, przekazała, że 48-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego podczas interwencji, na którą wezwanych zostało dwóch funkcjonariuszy policji z KPP w Kolbuszowej, znieważał ich. Miało to miejsce 10 listopada 2022 roku.

- Zwracał się do nich wulgarnie, używając przy tym słów uznanych za wulgarnie, a ponadto groził policjantom, aby ci odstąpili od wykonywanych czynności - wyjaśniła prokurator.

Sąd Rejonowy w Kolbuszowej w poniedziałek, 8 maja, podczas rozprawy uznał 48-letniego mężczyznę winnego zarzucanych mu czynów i wymierzył mu karę grzywny w wysokości 8 tys. zł.

Joanna Kwiatkowska-Brandys zaznaczyła, że prokuratura nie zgadza się z wyrokiem sądu i planuje złożyć odwołanie, domagając się wyższej kary dla mieszkańca powiatu kolbuszowskiego. bp

Stłuczka za stłuczka

Czwartkowe popołudnie (11 maja) okazało się pracowite dla kolbuszowskich służb ratunkowych. Mundurowi interweniowali w Domatkowie i Majdanie Królewskim.

Pierwsze zgłoszenie o wy-

padku drogowym wpłynęło około godz. 17:30. Na drodze wojewódzkiej nr 987 w Domatkowie (gm. Kolbuszowa) zderzyły się dwa samochody osobowe, po czym jeden z nich zjechał z drogi i uderzył w drzewo.

Na wojewódzkiej

Kom. Jolanta Skubisz-Tęcza, rzecznik KPP Kolbuszowa, poinformowała, że kierowca renault wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu drogą

wojewódzką kierowcy nissana.

Obaj kierowcy byli trzeźwi. Sprawca to 81-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego. Został ukarany mandatem karnym przez policjantów.

Początkowo kierowca nissana trafił do szpitala na dalsze badania. Po udzieleniu niezbędnej pomocy mężczyzna opuścił szpital. Poszkodowany nie wymagał hospitalizacji dłuższej niż siedem dni, dlatego zdarzenie zostało finalnie zakwalifikowane jako kolizja drogowa.

- Wyjechaliśmy alarmowo na miejsce w pełnej obsadzie sześciu ratowników. Nasze działania polegały na zabezpieczeniu i oświetleniu miejsca zdarzenia, kierowaniu ruchem wahadłowym oraz uprzątnięciu szkła i plastików z jezdni po zakończeniu czynności przez policję - informowali biorący udział w działaniach drhowie z OSP Kupno.

Prosto w naczepę

Kolejna stłuczka miała miejsce przed godz. 19 na drodze kra-

jowej nr 9 w Majdanie Królewskim. Kierowca BMW wjechał w tył jadącego przed nim samochodu ciężarowego z naczepą. Również i tym razem skończyło się tylko na strachu.

- Kierujący BMW nie zachował ostrożności od poprzedzającego go pojazdu i najechał na tył samochodu marki Volvo wraz z naczepą, który prawidłowo poruszał się po drodze - informuje Skubisz-Tęcza.

Kierowca samochodu osobowego ma 32 lata i pochodzi z powiatu stalowowolskiego. Policjanci przebadali obu kierowców na obecność alkoholu w organizmie. Byli trzeźwi. Sprawca został ukarany mandatem przez mundurowych.

Kamil Ząbczyk



Fot. OSP Majdan Królewski

Majdan Królewski. O sile uderzenia świadczą duże uszkodzenia pojazdu.

NIEBEZPIECZNIE NA DROGACH POWIATU

Policjanci w 2022 roku odnotowali mniejszą liczbę wypadków i stłuczek. Mniej osób zostało też rannych i tych, które w wypadku komunikacyjnym straciły życie. Do tych najtragiczniejszych zdarzeń drogowych doszło w Komorowie, Majdanie Królewskim, Przylęku, Widelce i Zarębkach. Za główną przyczynę wypadków i kolizji drogowych należy uznać niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze (81 zdarzeń drogowych) i nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu (48 zdarzeń drogowych). Ze statystyk wynika, że najniebezpieczniejszym dniem tygodnia w naszym powiecie jest wtorek (cztery wypadki i 45 kolizji drogowych).



Fot. OSP Kupno

Domatków. Kierowca osobowego nissana po zderzeniu z renault wjechał w przydrożne drzewo.

Skuterem po alkoholu

Ponad trzy promile alkoholu w organizmie miał kierowca skutera, który jechał ul. Leśną przez Raniżów. 32-latek nie tylko był pijany.

Policjanci z Posterunku Policji w Majdanie Królewskim interweniowali w sobotę (13 maja) w Raniżowie, w związku ze zgłoszeniem dotyczącym nietrzeźwego kierowcy skutera. Na policję zadzwonił mężczyzna, który jechał za motorowerzystą.

Kierujący na widok radiowozu zsiadł z motoroweru i zaczął go prowadzić. Po włączeniu przez policjantów sygnałów

świeatnych na radiowozie mężczyzna ponownie wsiadł na hondę i próbował oddalić się z miejsca. Ucieczkę udaremnił mu funkcjonariusze.

Policyjna kontrola trzeźwości wykazała, że 32-letni mieszkaniec powiatu rzeszowskiego był kompletnie pijany. Miał 3,26 promila alkoholu w organizmie. Jak się okazało, to nie było jedyne przewinienie kierowcy jednoślada.

- W trakcie czynności okazało się również, że mężczyzna nie posiada uprawnień do kierowania, a motocykl marki Honda, którym jechał, nie posiadał ważnych badań technicz-

nych - poinformowała kom. Jolanta Skubisz-Tęcza, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej.

Policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny skutera. Po wykonaniu niezbędnych czynności 32-latek został zwolniony. Nieodpowiedzialny mężczyzna za swoje przewinienia odpowie teraz przed sądem.

Takich przypadków było w ostatnim czasie więcej. Kilka dni temu w Kolbuszowej policjanci zatrzymali kierowcę, który nie tylko prowadził pojazd bez ważnych uprawnień, ale także był poszukiwany przez sąd do odbycia kary pozbawienia wolności. Na dodatek 43-letni mężczyzna był pijany. Badanie wykazało 1,96 promila alkoholu. **kz**

Wysoki mandat dla kierowcy bmw

Policjanci z Kolbuszowej zatrzymali prawo jazdy kierowcy, który prowadząc samochód marki BMW, przekroczył dopuszczalną prędkość na terenie zabudowanym w Majdanie Królewskim.

W środę (10 maja) funkcjonariusze referatu ruchu drogowego z Kolbuszowej prowadzili kontrolę prędkości między innymi na ulicy Raniżowskiej w Majdanie Królewskim. Z pomocą laserowego miernika prędkości mierzyli, z jaką prędkością

poruszają się pojazdy na tym odcinku drogi.

Około godziny 18 policjanci zauważyli samochód marki BMW, który przekraczał dopuszczalną prędkość o ponad 53 km/h.

- Kierowca poruszał się z prędkością 103 km/h, gdzie limit wynosił 50 km/h. Za naruszenie przepisów 20-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego otrzymał mandat karny w wysokości 1500 złotych oraz 13 punktów karnych. Policjanci zgodnie z przepisami zatrzymali

również jego prawo jazdy - przekazała Jolanta Skubisz-Tęcza, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej.

Funkcjonariusze apelują do wszystkich kierowców o rozważę i przypominają, że nadmierna prędkość jest jedną z głównych przyczyn wypadków drogowych. Przestrzeganie przepisów i dostosowanie prędkości do warunków na drodze może uratować życie i zdrowie nie tylko kierowcy, ale i innych użytkowników dróg. **ap**

AUTOPROMOCJA

KORSO KOLBUSZOWSKIE
NEKROLOGI

Zachęcamy do zamieszczenia wspomnień, nekrologów, kondolencji o tych, którzy odeszli; podziękowań od rodziny za udział w ostatniej drodze zmarłego,

w Korso Kolbuszowskim
ul. Obrońców Pokoju 20
w Kolbuszowej,
tel. 17/744-45-96

Zmarli

24 kwietnia

Małgorzata Magda (1967 r.) z Trześni

12 maja

Felicjan Maziarz (1940 r.) z Ostrów Tuszowskich

14 maja

Jerzy Michałowski (1951 r.) z Kolbuszowej Halina Michalek (1963 r.) z Widelki

15 maja

Jan Niezgoda (1965 r.) z Majdanu Królewskiego Zbigniew Maciąg (1963 r.) z Huty Komorowskiej

Kolejny oszukany

Policja z Kolbuszowej ostrzeża, że oszuści stosują różne metody, aby wyłudzić pieniądze od naiwnych ofiar, jak w przypadku mieszkańca powiatu, który stracił ponad tysiąc złotych na popularnej platformie handlowej.

Oszuści stosują różne metody, aby wyłudzić pieniądze od naiwnych ofiar. Niedawno do jednostki policji w Kolbuszowej

zgłosił się mieszkaniec powiatu, który padł ofiarą oszustwa internetowego. Mężczyzna poinformował, że kilka dni temu wystawił narzędzia elektryczne o wartości ponad 1500 złotych na popularnej platformie handlowej w Internecie.

Jeden z potencjalnych klientów zainteresował się ofertą i zdecydował się na zakup, pokrywając również koszty przesyłki. Po uzgodnieniu szcze-

gółów sprzedający otrzymał e-maila z prośbą o opłacenie ubezpieczenia przesyłki. Mężczyzna zapłacił kilkaset złotych. Następnego dnia otrzymał kolejnego e-maila informującego o niepowodzeniu transakcji i potrzebie ponownego opłacenia ubezpieczenia.

- Pokrzywdzony dokonał ponownego przelewu. Wkrótce potem zorientował się, że padł ofiarą oszustwa. Stracił ponad tysiąc złotych - poinformowała Jolanta Skubisz-Tęcza, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej.

ap

GMINA KOLBUSZOWA

Sąd wypuścił podpalacza

Sąd Rejonowy w Kolbuszowej zdecydował. Oskarżony o podpalenie gospodarstwa w Nowej Wsi mężczyzna, po kilku miesiącach spędzonych w areszcie, wyszedł na wolność.

Do pożaru doszło początkiem listopada 2022 roku w Nowej Wsi (gmina Kolbuszowa). Wewnątrz spalonego budynku znajdował się traktor, motocykl, sprzęt gospodarczy, siano i drewno, które pochłonięły ogień. Żywcem spaliły się także cztery krowy, które znajdowały się w stajni oraz kilkadziesiąt kur i dwa króliki. Spaliła się również część drewnianego płotu.

Kolbuszowscy policjanci ustalili, że związek z pożarem może mieć 21-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego. Mężczyzna został zatrzymany. Po wykonaniu niezbędnych



Pożar doszczętnie zniszczył niemal cały dorobek życia starszego małżeństwa z Nowej Wsi.

czynności usłyszał prokuratorskie zarzuty m.in. sprowadzenia pożaru, a także przestępstwa z ustawy o ochronie zwierząt dotyczącego zabijania zwierząt ze szczególnym okrucieństwem. 21-latek trafił do aresztu. W toku trwającego postępowania okazało się, że mężczyzna był także czynnym strażakiem ochotnikiem m.in. w OSP w Świerczowie.

Decyzja sądu

Prokuratura Rejonowa w Kolbuszowej końcem kwietnia tego roku wystosowała akt oskarżenia w tej sprawie. Po niespełna pół roku spędzonym w areszcie Sąd Rejonowy w Kolbuszowej zdecydował, że oskarżony o podpalenie gospodarstwa mężczyzna może opuścić więzienne mury. Kolbuszowski wymiar sprawiedliwości nie objął mieszkańca gminy Kolbuszowa żadnym dozorem policyjnym. Będzie on odpowiadał za swój czyn z wolnej stopy.

Joanna Kwiatkowska-Brandys, szefowa kolbuszowskiej prokuratury, poinformowała, że

prokuratura złożyła zażalenie na decyzję sądu o wypuszczeniu 21-latka na wolność.

Rozprawa w lipcu

Od Marka Nowaka, rzecznika prasowego Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu, dowiedzieliśmy się, że posiedzenie kolbuszowskiego sądu w sprawie podpalenia gospodarstwa odbędzie się 13 lipca tego roku. Wysoce prawdopodobne jest to, że wtedy właśnie wymiar sprawiedliwości wyda wyrok.

Poczytalny w chwili przestępstwa

Prokuratura Rejonowa w Kolbuszowej uzyskała opinię biegłego psychiatry, który badał mężczyznę oskarżonego o podpalenie gospodarstwa w Nowej Wsi (gm. Kolbuszowa).

Od prokurator Kwiatkowskiej-Brandys usłyszeliśmy w środę, 5 kwietnia, że biegły psychiatra badał podejrzanego pod kątem jego poczytalności. Stwierdził on, że jest i był poczytalny w chwili popełnienia przestępstwa. **Bartosz Posłuszny**

KOLBUSZOWA

Wszyscy chcą, ale nikt u siebie

Mieszkańcy się skarżą, że tego miejsca w mieście nadużywają kierowcy, którzy testują swoje samochody. Kolbuszowski urząd planuje tam wprowadzić zmiany, które zapanują nad nadmierną prędkością.

Pracownicy Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej razem z komisją do spraw ruchu drogowego ustalili, że na ul. Piłsudskiego zostaną wprowadzone ograniczenia, które znacznie poprawią bezpieczeństwo zarówno pieszych jak i kierowców. W miejscu, w którym jest teraz przejście dla pieszych, czyli przed skrzyżowaniem, będzie wyniesione przejście dla pieszych.

Nowości na ul. Piłsudskiego

W tej sprawie interweniowała radna Barbara Bochniarz,

która złożyła do Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej pismo poparte dużą liczbą podpisów mieszkańców.

Będzie również pozytywna opinia co do wniosku, aby na wysokości Nowego Miasta pojawiło się kolejne przejście dla pieszych. - Na całej długości nie możemy zamontować żadnych pomiarów prędkości, bo nie mamy takiej rangi i mocy, to należy do generalnej dyrekcji. Progów zwalniających też nie możemy montować w związku z tym, że tę drogę uczęszczają autobusy - tłumaczyła Dorota Borkowska-Lehman, kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Dróg i Transportu.

Projektant dostał już ustalenia ze strony przedstawiciela kolbuszowskiego magistratu. Teraz pozostaje cierpliwie czekać na wstępny projekt, który

zostanie radnym zaprezentowany.

Za szybko przez ul. Piaskową

Zmian chcą także mieszkańcy ul. Piaskowej. - Mieszkańcy ul. Piaskowej bardzo się cieszą nową ulicą, ale stało się to miejscem do wyścigów samochodowych - nadmieniła radna Barbara Szafraniec i dodała: - Bardzo proszę o próg zwalniający na ul. Piaskowej.

W tej samej sprawie jakiś czas temu wnioskował radny Michał Karkut. Na prośbę samorządowca odpowiedziała Dorota Borkowska-Lehman, która podkreśliła, że takie wnioski powinny być poparte podpisaniami mieszkańców, jak i wskazanie dokładnej lokalizacji, gdzie powinien zostać zamontowany próg zwalniający.

- Każdy taki projekt organi-

zacji ruchu wiąże się dla urzędu z wydaniem pieniędzy. To musi wykonać projektant z uprawnieniami, a my musimy to później zatwierdzić - tłumaczyła Dorota Borkowska-Lehman, kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Dróg i Transportu.

W tej sprawie zabrał głos Jan Zuba, burmistrz gminy Kolbuszowa. Włodarz w pierwszej kolejności wytłumaczył, że przed zamontowaniem progów zwalniających na ul. Piaskowej powinno pojawić się stosowne oświetlenie.

- Pamiętacie państwo na poprzedniej sesji zostały zabezpieczone pieniądze na budowę oświetlenia przy ul. Piaskowej. Wykonanie tego zadania umożliwi dopiero

- Wszyscy chcą progów zwalniających, ale nie przed swoim domem. Mielśmy taką sytuację na ul. Narutowicza, gdzie jest przejście dla pieszych z sygnalizacją świetlną z dodatkowym podświetleniem w poziomie asfaltu. Ile mieliśmy kłopotów, które się jeszcze nie skończyły? - nadmienił Jan Zuba, burmistrz Kolbuszowej.

We wspomnianym miejscu została ograniczona prędkość do 30 km/h, żeby przejazd przez to przejście dla pieszych był cichy, bo sąsiadom mieszkającym bezpośrednio przy przejściu przeszkadzał hałas.

- Robiliśmy pomiary akustyczne, o ile akustyka jest przekroczona w stosunku do dozwolonej. Dopuszczalny poziom we wnętrzu samochodu jest 72 decybele i nikomu to nie przeszkadza, ale już na ulicy, na przejściu dla pieszych ta wartość jest za wysoka. Tak wyglądają przepisy - podsumował szef gminy Kolbuszowa.

Anna Pocałun



Radna Barbara Bochniarz, członkini Rady Miejskiej w Kolbuszowej, apeluje o próg zwalniający na ul. Piaskowej.

REKLAMA

TREK **BONTRAGER** **cyclo-centrum.pl**

WYPOŻYCZALNIA
ROWERY ELEKTRYCZNE **TREK**

CYCLO CENTRUM
KOLBUSZOWA ul. Piekarska 12 ☎ 17 227 50 59

REKLAMA

STIGA **SKLEP SERWIS**

KOSIARKI TRAKTORY KOSY INNE

ul. Wiktora 9 | tel. 17 2273 408 | www.agromarketbiz.pl

➤ GMINA DZIKOWIEC - GMINA SĘDZISZÓW MŁP.

Kąpieliska będą dwa

Zalew w Wilczej Woli to jedyny i najbardziej popularny duży zbiornik wodny w powiecie kolbuszowskim. Znajduje się tam też jedyne strzeżone, sezonowe kąpielisko w okolicy. Wiemy, kiedy nastąpi jego otwarcie.

Gmina Dzikowiec, podobnie jak w latach ubiegłych, planuje uruchomić tymczasowe kąpielisko nad zalewem w Wilczej Woli. Franciszek Zieliński, pracownik dzikowieckiego urzędu, poinformował, że sezon kąpieliskowy nad zalewem rozpocznie się planowo 15 lipca (sobota) i potrwa do 15 sierpnia (wtorek).

Kąpielisko wstępnie ma być czynne w soboty, niedziele i święta.

Ratownicy nad zalewem

Franciszek Zieliński dodał, że nad bezpieczeństwem turystów czuwać będą wykwalifikowani ratownicy. Tak było też w latach ubiegłych. Dzięki ratownikom nie było sytuacji zagrażających zdrowiu i życiu plażowiczów, wypoczywających nad zalewem w Wilczej Woli.

Gmina Dzikowiec przed rozpoczęciem sezonu kąpielowego musi zwrócić się z wnioskiem o zbadanie wody w zbiorniku Maziarnia do Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Kolbuszowej. Ma jednak na to jeszcze sporo czasu.

Lazurowe wybrzeże

Blżej niż do Wilczej Woli mieszkańcy Kolbuszowej będą mieli do „Lazurowego Wybrzeża”. To nowe strzeżone kąpielisko w Czarnej Sędziszowskiej (gmina Sędziszów Małopolski), które powstało zaledwie 15 kilometrów od miasta nad Nilem. Nazwa obiektu pochodzi od koloru wody

w akwenu.

Sezon wystartuje tam 23 czerwca i potrwa do 3 września. Przez siedem dni w tygodniu, od godz. 10 do 20, nad bezpieczeństwem wypoczywających nad wodą, przy linii brzegowej o długości 100 metrów będą czuwać ratownicy (po dwóch na zmianie). „Lazurowe Wybrzeże” po-

stało na przejętym przez gminę Sędziszów Małopolski terenie, z którego korzystała firma Kruszgeo. - W tym miejscu zakończona została eksploatacja złoża piasku. W związku z tym, że pojawiła się szansa przejścia tego obiektu, porozumieliśmy się z Kruszgeo i zamieniliśmy się z tą firmą działkami - wyjaśnia w rozmowie z Korso Bogusław Kmiec, burmistrz Sędziszowa Młp.

Przebiegarnia i natryski

Obok kąpieliska powstanie przebiegarnia, natrysk i ustawione zostaną przenośne toalety. Będzie też strefa gastronomiczna. Miesz-

kańcy gminy oraz goście będą mieć również do dyspozycji plażę, a na terenie samego akwenu wyznaczone zostaną dwie strefy dla osób, które potrafią pływać i tych, którzy nie posiadają takiej umiejętności. Brodzik będzie głęboki na maksymalnie 80 cm, a dla bardziej zaawansowanych pływaków głębokość wody wynosi 2 metry. - Ustalona zostanie odpłatność za korzystanie z obiektu. Zastanawiamy się jeszcze nad kwotą. Na pewno nie będzie to cena, która odstraszy osoby chcące skorzystać z kąpieliska - dodaje szef gminy Sędziszów Młp. **Bartosz Postulczyn, Joanna Serafin**



Maziarnia to jedyny zalew w powiecie kolbuszowskim. Co roku utworzone tu kąpielisko cieszy się dużym zainteresowaniem.

➤ GMINA NIWISKA

Końcówka na sprzedaż

Ponad tysiąc ton węgla zakupili od gminy Niwiska mieszkańcy. Do sprzedaży zostało jeszcze około 7 ton.

Gmina Niwiska ma na zbyciu 6,940 ton węgla typu orzech z polskiej kopalni Ruch Jankowice.

- Węgiel znajduje się na placu składowym przedsiębiorcy, który wydawał węgiel kupowany i sprzedawany przez gminę, tj. Sławomir Wrażeń prowadzący działalność gospodarczą pod firmą: Sławomir Wrażeń Firma Remontowo Bu-

dowlana „Glazurnik” - mówi Jolanta Marut, sekretarz gminy Niwiska.

Cena: 1870 zł za tonę. Osoby, które chcą kupić opał, muszą do 31 maja złożyć wniosek w urzędzie. Węgiel może kupić osoba, która spełnia warunki uprawniające do dodatku węglowego.

W ciągu całej sprzedaży preferencyjnej, trwającej od ubiegłego roku, gmina Niwiska sprzedała 1002,820 ton węgla, który trafił do 511 mieszkańców.

js

➤ KOLBUSZOWA



Boże Ciało to jedno z najważniejszych świąt katolickich, obchodzone 60 dni po Wielkanocy, w czwartek po oktawie Zesłania Ducha Świętego. W tym dniu wierni oddają cześć Najświętszemu Sakramentowi, czyli Ciału i Krwi Chrystusa.

Za niespełna miesiąc (8 czerwca) Boże Ciało. Ulicami Kolbuszowej przejdzie procesja, w której bierze udział kilka tysięcy osób. Jak jej trasa będzie

biegła w tym roku?

O przygotowaniach do uroczystości Bożego Ciała mówili podczas niedzielnych ogłoszeń

kapłani z kolegiaty w Kolbuszowej. W tym roku pierwszy z czterech ołtarzy będzie znajdował na kolbuszowskim Manhattanie - przy ul. Janka Bytnara.

- Bardzo prosimy o zaangażowanie okolicznych mieszkańców i prowadzących sklepy w jego przygotowanie - apelowali duchowni.

Drugi ołtarz stanie przy kapliczce w pobliżu szpitala, a jego przygotowaniem zajmą się mieszkańcy ul. Grunwaldzkiej i ul. Szopena. Trzeci wykonany zostanie przy Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej, a czwarty na kolbuszowskim rynku. Przygotują go osoby z grup kościelnych: Intronizacji Chrystusa Króla, Kręgu Rodzin, Ruchu Rodzin Nazaretańskich i Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana”.

- Bardzo prosimy, by trud poniesiony przy budowie ołtarzy rozłożony był na wiele osób, prosimy o międzysąsiedzkie zaangażowanie się w to dzieło - dodali na koniec kapłani.

js

REKLAMA

SKŁAD KRUSZYW MATERIAŁY BUDOWLANE SŁAWOMIR WRAŻEŃ



- ✓ KAMIEŃ DROGOWE
- ✓ KAMIEŃ OZDOBNE
- ✓ KAMIEŃ DO GABIONÓW,
- ✓ KOLOROWE DO OGRODU, OTOCZAKI

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

PIASKI, ŻWIRY, ZIEMIA

CEGLY, STYROPIANY

USŁUGI SPRZĘTEM

BUDOWLANYM:

KOPARKA, ŁADOWARKA,

TRANSPORT CIĘŻARÓWKĄ

OD 3.5 DO 40 DMC

DREWNO OPAŁOWE



36-147 NIWISKA 516A TEL.: 782 029 904 E-MAIL: SLAWEK.TURBO@INTERIA.EU
WWW.KRUSZYWA-PODKARPACKIE.PL

REKLAMA

"ALKA"

PRODUCENT MATERACÓW I MEBLI

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

RENOWACJA MEBLI

PHU Alka Świerczów 128
36-100 Kolbuszowa
tel. 17 22 75 299
biuro@alka-materace.net
www.alka-materace.net

ZAPRASZAMY:
pn - pt: 7.00 - 15.00
sobota: 8.00 - 13.00

➤ W SKRÓCIE

Pieszko do Leżajska

Wierni z parafii w Cmolasie i Raniżowie już niebawem wezmą udział w pieszej pielgrzymce do Leżajska.

Pieszka pielgrzymka z Cmolasu do Leżajska to już coroczna tradycja. Wierni do pokonania będą mieli około 50 kilometrów. Pielgrzymi wyruszą w piątek (26 maja) z Sanktuarium Przemienienia Pańskiego w Cmolasie i tego samego dnia dotrą do Sokołowa Małopolskiego, gdzie będą nocować w miejscowej

szkole. W sobotę (27 maja) dotrą do sanktuarium w Leżajsku. Wierni będą szli m.in. przez Cmolas, Mechowice i Dzikowiec.

Po raz 12. pieszą pielgrzymkę do Leżajska organizuje również parafia raniżowska. Pątnicy do celu dotrą w ciągu jednego dnia. Wyjście zaplanowano w sobotę (27 maja) o godz. 6 rano. Zapisy na pielgrzymkę, podobnie jak w Cmolasie, odbywają się w zakrystii.

bp

KOLBUSZOWA

Nowy parking w mieście



Nowy parking powstanie na działce między dworcem a placem, na którym znajdują się kontenery.

Umowa z firmą, która wybuduje parking przy dworcu w Kolbuszowej, została podpisana. Na działce obok centrum przesiadkowego powstanie ponad 60 miejsc postojowych. Na tym nie koniec.

Do przetargu, obejmującego nie tylko budowę parkingu, zgłosiły się dwie firmy. Najtańszą ofertę przedstawił Art-Bud Arkadiusz Nowak z Kolbuszowej Górnjej. To właśnie ta firma za 883 400,83 zł zrealizuje zaplanowaną przez gminę inwestycję.

Z oświetleniem

Prace mają ruszyć niebawem i będą polegać m.in. na budowie parkingu dla podróżujących, który będzie zlokalizowany pomiędzy ul. ks. Ruczki a bocznica kolejową, obok dworca PKP.

- Powstanie tutaj jezdnia mawnrowa o nawierzchni z kostki betonowej oraz 59 miejsc parkingowych, w tym trzy miejsca dla osób niepełnosprawnych. Wykonany zostanie zjazd na parking z ul. ks. Ruczki oraz dojazd do parkingu od strony dworca PKP. Ponadto zbudowane zostanie odwodnienie par-

kingu z odprowadzeniem wód opadowych i roztopowych do istniejącego kolektora w ul. ks. Ruczki. Teren parkingu będzie ogrodzony - wyjaśniają kolbuszowscy urzędnicy. Wykonana zostanie też kanalizacja kablowa oraz oświetlenie nowego parkingu.

W 114 dni

Umowę z przedstawicielem firmy z Kolbuszowej Górnej burmistrz Jan Zuba podpisał w czwartek (11 maja). Od tego czasu wykonawca ma 114 dni na realizację inwestycji. Parking powinien być gotowy po-

czątkiem września tego roku.

Drugą, droższą ofertę na budowę parkingu złożył Związek Spółek Wodnych w Kolbuszowej - 969 451,29 zł.

Dodajmy, że to drugi przetarg na to zadanie, jaki ogłosiła gmina Kolbuszowa. Wcześniej - unieważniono z powodu zbyt wysokich kwot zaproponowanych przez potencjalnych wykonawców. Sikora Sylwia Matbud z Boguchwały wyceniła swoje prace na 1 mln 157 tys. zł, a Rejonowy Związek Spółek Wodnych w Kolbuszowej na 946 093 zł.

Joanna Serafin

KOLBUSZOWA

Jordanowski się zmieni

Szykują się zmiany w kolbuszowskim ogródku jordanowskim. Prace mają zostać wykonane w tym roku.

O pieniądze na modernizację placu zabaw w ogródku wnioskował Kolbuszowski Klub Turystyczny „Salamandra”. Złożony przez tę organizację wniosek był jednym z dwóch złożonych i ocenionych pozytywnie.

Unijne dofinansowanie w wysokości 150 tys. złotych trafi więc do Kolbuszowej. - Zgodnie z założeniami wniosku dofinansowanie powinno pokryć 100 proc. kosztów kwalifikowanych inwestycji - mówi Krzysztof Matejek, sekretarz gminy Kolbuszowa.

Nowy w ogródku

Prace będą polegały na wykonaniu nawierzchni poliuretanowych w obrębie urządzeń zabawowych (strefy bezpiecznego upadku) na powierzchni około 235 mkw. Zastąpi ona drobne otoczaki (kamiki).

- Zadanie to obejmuje również wzmocnienie nawierzchni trawiastych matami przerosto-

wymi w obrębie urządzeń zabawowych na powierzchni około 85 mkw. - dodaje przedstawiciel Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej.

Za przyznane dofinansowanie wykonane zostanie także miejsce utwardzone kostką brukową, na którym stanie stół betonowy do tenisa stołowego (ping-ponga).

Wszystkie zaplanowane prace mają zostać zrealizowane w trzecim i czwartym kwartale tego roku.

Jedenaście lat temu

Na gruntowną modernizację kolbuszowskiego ogródka jordanowskiego mieszkańcy czekali przez wiele lat. Prace ruszyły w marcu 2012 roku. Wtedy to usunięto stare ławki, wysłużoną zjeżdżalnię czy zepsutą karuzelę.

Modernizacją ogródka zajęła się firma z Kosów (gmina Niwiska), która wygrała ogłoszony przez gminę Kolbuszowa przetarg. Na wykonanie wszystkich prac miała czas do końca września 2012 roku. Przebudowa pochłonęła prawie 570 tys. zł. Samorząd na ten cel otrzymał unijne dofinansowanie.

js

REKLAMA

Z Credit Agricole mniej plastiku na twoim koncie

Aż ćwierć kilo mikroplastiku nieświadomie zjada rocznie każdy człowiek. Plastikowe śmieci są wszędzie i zatrują nasze środowisko. Na szczęście wciąż możemy to zmienić. Otwórz Konto dla Ciebie w Credit Agricole z pierwszą w Polsce kartą z ekotworzywa i dołącz do akcji #mniejplastiku.

Co do tego nikt nie ma wątpliwości: plastik jest świetnym i bardzo przydatnym tworzywem. Jest łatwy do kształtowania, lekki, wytrzymały. W wielu branżach (np. w medycynie) trudno go zastąpić czymś innym. Problem z plastikiem zaczyna się po jego zużyciu. Większość odpadów po prostu wyrzucamy, a one w krótkim czasie rozpadają się i zamieniają w niewidoczne gołym okiem drobiny nazywane mikroplastikiem.

Plastik na talerzu

Szacuje się, że każdy człowiek w ciągu roku nieświadomie „zjada” aż ćwierć kilo mikroplastiku. Oczywiście źle wpływa to na nasze zdrowie. Na przykład picie wody z plastikowych butelek może powodować zaburzenia hormonalne i prowadzić do niepłodności lub spadku odporności organizmu.

Jak przekonuje ekolog Dominik Dobrowolski, aby zmniejszyć ilość plastiku w środowisku musimy po prostu mniej go wytwarzać i zużywać. To nie wymaga wielkiego wysiłku. Wystarczy na co dzień stosować kilka prostych zasad, które pomogą ograniczyć ilość zbędnych odpadów.

- Przede wszystkim należy kupować tylko to, czego naprawdę potrzebujemy

i rezygnować ze zbędnych opakowań (czy np. jabłka z plastikowej tacki smakują lepiej niż te kupione luzem?). Zamiast wszystkich jednorazówek lepiej używać przedmiotów wielokrotnego użytku i naprawiać je, gdy się zepsują. Warto także przykładać się do porządnego segregowania śmieci - dzięki temu można odzyskiwać i ponownie przetwarzać wiele przydatnych surowców - przekonuje ekolog.

Eko-karta i 555 zł premii

Symbolem drobnych zmian zgodnych z filozofią #mniejplastiku może być pierwsza w Polsce karta z ekotworzywa, które rozkłada się szybciej niż plastik. Taką wyjątkową kartę może dostać każdy, kto otworzy Konto dla Ciebie w banku Credit Agricole.

- Nasza karta ma tę magiczną właściwość, że zawsze, gdy sięgamy do portfela, ona przypomina nam o problemie plastikowych śmieci. Dzięki temu możemy codziennie, na przykład podczas zakupów, podejmować lepsze i bardziej przyjazne dla środowiska decyzje - przekonuje Ewelina Alicja Rzeszutko, dyrektor oddziału Credit Agricole w Kolbuszowej.

Razem z kartą z ekotworzywa klienci banku dostają też dostęp do najnowocześniejszej w Polsce aplikacji na smartfony

CA24 Mobile z Klubem Korzyści, czyli ofertą rabatów na zakupy i oferty bankowe, spersonalizowaną specjalnie pod potrzeby konkretnego użytkownika.

- Każdy, kto do końca czerwca otworzy nowe konto, a później zapewni na nie stałe wpływy i wykona co najmniej jedną transakcję telefonem, kartą lub Blikiem w miesiącu, może otrzymać od nas nawet do 555 zł premii - zachęca Alicja Rzeszutko, dyrektor oddziału w Kolbuszowej.

Świat na lepsze można zmieniać również poprzez udział w inicjatywach organizowanych w ramach kampanii edukacyjnej #mniejplastiku. Od ponad trzech lat bank Credit Agricole, wspólnie ze spółką leasingową EFL oraz Dominikiem Dobrowolskim, organizuje lekcje i akcje sprzątania, które są pretekstem do rozmów o fali plastiku, która zalewa Ziemię. Więcej informacji o ekologicznych działaniach banku i nowej, przyjaznej środowisku karcie płatniczej można znaleźć na stronie: www.mniejplastiku.pl

AGATA KRACZEK

credit-agricole.pl

19 019
koszt według stawki operatora

**RZESZOWSKA 10 LOK. 0.04,
KOLBUSZOWA**
Pn.-Pt.: 09:00-17:00

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI

17 744 45 96
kolbuszowa@korso.pl



» GMINA CMOLAS

Mieszkańcy skarżą się do sądu

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl

Dwie wieże nadajnikowe mają powstać na terenie gminy Cmolas. Problem w tym, że część osób ich nie chce. W sprawie jednego z masztów w Cmolasie mieszkańcy wnieśli skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie.

Sieć Play chce postawić dwie wieże w gminie Cmolas. Mowa o sieci stacji bazowej w Cmolasie i Trzęsówce. Mieszkańcy nie chcą jednak, aby w ich sąsiedztwie powstały takie obiekty.

Jakiś czas temu do cmo-laskiego urzędu trafił protest z wieloma podpisami mieszkańców, którzy nie chcieli masztu telefonii komórkowej w Cmolasie. Urząd przychylił się do niego. Sprawa trafiła następnie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które poleciło gminie Cmolas ponownie rozpatrzyć temat.

Wieża miałaby powstać niedaleko głównego skrzyżowania,



Na tej działce (oznaczonej kolorem żółtym) miałaby powstać wieża nadajnikowa. Mieszkańcy jednak kategorycznie sprzeciwiają się tej inwestycji.

nieopodal krajowej „dziewiątki”.

Skarga do sądu

Elżbieta Wyparło, kierownik Referatu Rozwoju Gospodarczego w cmo-laskim urzędzie, poinformowała, że początkowo gmina Cmolas wydała odmowną decyzję w sprawie budowy takiego obiektu w Cmo-

lasie. Od tego odwołała się sieć Play. Po uzupełnieniu wniosku o niezbędne informacje, urząd w Cmolasie musiał wydać pozytywną decyzję w sprawie lokalizacji i postawienia masztu.

Od tego z kolei odwołała się część mieszkańców, a sprawa ponownie trafiła do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Tarnobrzegu. SKO jednak nie

przychyliło się do protestu i podtrzymało, że stacja może powstać w planowanym miejscu.

Na tym jednak nie koniec. Wygląda na to, że mieszkańcy nie chcą dać za wygraną. Danuta Wydra, prezes tarnobrzegskiego SKO, poinformowała nas w swoim piśmie z czwartku, 11 maja, że na tę sprawę zostały wniesione skargi do Wojewódz-

kiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie i teraz to on zajmie się tym tematem

Nie chcą masztów

Sieć Play chce także, aby maszt telefonii komórkowej powstał w Trzęsówce, nieopodal drogi, która prowadzi na Złotą Górę w Ostrowach Tuszowskich. Lesław Lipczyński, sołtys Trzęsówki, jakiś czas temu poinformował, że mieszkańcy tamtejszych okolic złożyli protest do Urzędu Gminy w Cmolasie w sprawie budowy masztu. Oni także nie chcą, aby w ich sąsiedztwie powstał taki obiekt.

Sołtys pytany przez nas o to, czy w Trzęsówce jest problem z zasięgiem, przyznał, że tak. - Są miejsca w Trzęsówce i okolicach, gdzie nie ma zasięgu. To jest problem. Trudno się jednak dziwić mieszkańcom, że nie chcą mieć w swoim sąsiedztwie masztu z różnych powodów - mówił Lesław Lipczyński.

Elżbieta Wyparło poinformowała, że jeżeli chodzi o Trzęsówkę, sytuacja była niemal identyczna. Najpierw urząd odmówił, następnie inwestor

odwołał się o decyzji, a po uzupełnieniu dokumentów przez gminę wydana została pozytywna decyzja.

Prezes SKO w Tarnobrzegu nadmieniał, że w tej sprawie do 11 maja nie została wniesiona skarga do WSA w Rzeszowie.

Play o masztach

Paweł Antończyk, ekspert ds. Public Affairs, przedstawiciel sieci, wyjaśnił, że w ramach swojej działalności operacyjnej Play prowadzi w trybie ciągłym wiele inwestycji infrastrukturalnych na terenie całego kraju, w tym także w województwie podkarpackim. Celem prowadzonych inwestycji jest zapewnienie jak najlepszego dostępu do bezprzewodowej sieci telekomunikacyjnej pozwalającej na niezakłócone rozmowy oraz dostęp do szybkiego połączenia internetowego.

- Wybór miejsca każdej nowej inwestycji poprzedzony jest szczegółowym procesem analizy, uwzględniającym wiele czynników m.in. pomiary jakości sygnału wykonywane w terenie, obciążenie sieci, zgłoszenia klientów dotyczące jakości usług, uwarunkowania terenu czy wreszcie dostosowanie lokalizacji do siatki już istniejących stacji bazowych - przekazał Paweł Antończyk.

» W SKRÓCIE

Nakrętki dla Julki

Plastikowe nakrętki wciąż można przynosić do naszej redakcji w Kolbuszowej. Pieniądze z ich sprzedaży trafiają do chorej dziewczynki

Nasza redakcja cały czas angażuje się w zbieranie nakrętek. Te, które przyniosą do redakcji nasi

Czytelnicy, a także różne placówki, odbiera tata dwuletniej Julki Goli z Domatkowa.

Nakrętki możesz zostawić na korytarzu na piętrze budynku przy ul. Obrońców Pokoju 20 w Kolbuszowej, od poniedziałku do piątku między godz. 8 a 15. **red**

okna drzwi rolety bramy

PRAKTIC
idealne okna

Doskonały wybór dla Twojego domu

Autoryzowany Dystrybutor: **stollar**
OKNA I DRZWI

Plac Wolności 54, 36-100 Kolbuszowa
tel.: +48 17 227 00 90, fax: 227 00 91
e-mail: biuro@practic.pl, www.practic.pl

» GMINA CMOLAS



Wielu mieszkańców zastanawia się, czemu służy ogromna wieża postawiona przy przystanku kolejowym w Cmolasie. Wyjaśniamy.

Od dłuższego czasu mieszkańcy Cmolasu i całej gminy zastanawiają się, czemu służy postawiona jakiś czas temu wieża obok przystanku kolejowego w Cmolasie. Wokół niej zaczęły krążyć plotki.

Nasz Czytelnik napisał do nas w tej sprawie. - Zastanawiającym tematem jest maszt przy stacji kolejowej w Cmolasie. Kto go zainstalował, na czyje zlecenie i pozwolenie. Do czego służy. Czy jest czynny, a jeżeli nie to dlaczego? Tak wiele pytań, a odpowiedzi brak. Mieszkańcy Cmolasu chętnie poznaliby prawdę w tym temacie - dopytywał mężczyzna.

Wiele osób plotkowało także, że obiekt ten to wieża nadajnikowa przesyłająca fale 5G czy inne, według niektórych szkodliwe.

O sprawę zapytaliśmy PKP Polskie Linie Kolejowe. Otrzymałyśmy krótką konkretną odpowiedź. - Wieża przy przystanku w miejscowości Cmolas należy do PKP Polskich Linii Kolejowych. Jest to wieża GSM-R. Służy do łączności kolejowej - wyjaśnił Piotr Hamarnik z zespołu prasowego PKP PLK. **bp**

GMINA CMOLAS

Zamknięte na kilka miesięcy

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl

Droga powiatowa w Ostrowach Baranowskich została zamknięta. Wszystko przez remont mostu. Utrudnienia mogą potrwać nawet przez kilka miesięcy.

Obiekt znajduje się na drodze powiatowej w Ostrowach Baranowskich, na trakcie prowadzącym do Ostrów Tuszowskich i dalej do Przyłęki czy Mielca. Wielu mieszkańców, którzy dojeżdżali tamtędy do Mielca, musi kierować się na objazdy.

Którędy do Mielca?

Lucyna Guściora, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych

w Kolbuszowej (ZDP), poinformowała, że ruch ciężkich samochodów zostanie przekierowany na Świerczów i dalej drogą wojewódzką nr 875 do Przyłęki i Mielca. Samochody osobowe także będą w głównej mierze korzystać z tego objazdu. Lokalni mieszkańcy, znający teren Jagodnika czy Ostrów, z pewnością będą korzystać z dróg lokalnych i gminnych.

Do końca września

Lucyna Guściora poinformowała, że jednocześnie trwają remonty mostów w Widelce i Przedborzu. Tam również drogi zostały czasowo zamknięte i zorganizowane zostały objazdy.

Utrudnienia i prace planowo trwać mają do końca września. - Zdajemy sobie jednak sprawę



W Ostrowach Baranowskich na drodze powiatowej most został zamknięty.

z utrudnień, z którymi borykają się mieszkańcy i kierowcy, dlatego będziemy starać się przyspieszyć pracę i jak najszybciej zakończyć remonty - podkreśliła Lucyna Guściora.

Ponad 9 milionów

Szefowa ZDP w Kolbuszowej poinformowała dodatkowo, że pracami zajmuje się firma z Rzeszowa. Została ona wyłoniona w drodze przetargu, a remonty trzech mostów - w Ostrowach Baranowskich, Widelce i Przedborzu mają kosztować łącznie ponad 9,7 miliona złotych.

Znacząca część pieniędzy na prace pochodzi z dofinansowania z Funduszu Polski Ład, które otrzymał powiat kolbuszowski.

GMINA MAJDAN KRÓLEWSKI

W oczekiwaniu na decyzję

Na jakim etapie jest zagospodarowanie terenów wokół zbiorników wodnych w Krzątce i Majdanie Królewskim pod plażę i kąpielisko? Urząd gminy odpowiada.

Majdański samorząd marzy o stworzeniu miejsc do wypoczynku na swoim terenie. Mimo że do realizacji planów jeszcze daleko, to zostały poczynione już pierwsze kroki.

Projekty gotowe

Gmina Majdan Królewski zaciągnęła dwa zobowiązania finansowe w kwocie 130 tys. złotych każde. Te pieniądze posłużyły jako wkład w przygotowanie dokumentacji projektowej na zagospodarowanie terenu wokół zbiorników wodnych w Krzątce i Majdanie Królewskim.

Wójt Jerzy Wilk przekazał w rozmowie z Korso, że w maju zostały wykonane projekty budowlane oraz karty informacyjne obu przedsięwzięć. Zajęła się tym Firma Handlowo Usługowa „Kreska” Krzysztof Buczyński z Tarnobrzega.

Gmina ma nadzieję, że realizacja wspomnianych projektów przyciągnie wielu turystów oraz stanie się miejscem do aktywnego wypoczynku.

Relaks nad wodą

Pierwszy pomysł obejmuje zagospodarowanie terenu wokół zbiornika po dawnej żwirowni w Krzątce (niespełna 14 hektarów terenu). Drugi zaś zakłada zago-

spodarowanie zbiornika wodnego Jeziorko na terenie Majdanu Królewskiego (os. Podlasek).

- W związku z tym, że oba projekty są zlokalizowane na obszarach Natura 2000, w trakcie procedowania jest uzyskanie decyzji środowiskowych - poinformował we wtorek (16 maja) wójt majdańskiej gminy i dodał:

- Zagospodarowania zbiorników wodnych zakłada stworzenie miejsca wypoczynku, rekreacji i spotkań w otoczeniu zieleni i wody dla młodzieży jak również wszystkich osób chcących wypocząć w otoczeniu miejsc zamieszkania.

Udało nam się ustalić, że realizacja projektów odbędzie się w latach 2024-25. Termin ten jest jednak mocno uzależniony od uruchamiania środków pomocowych.

Za unijne miliony

Czy gmina ma plan, gdzie „uderzyć” po fundusze? Już teraz wiadomo, że realizacja każdej z inwestycji będzie liczona w milionach złotych, a samorządu nie stać, aby sfinansować je w całości z własnego budżetu.

- Kolejne kwoty, które wstępnie są przewidywane na realizację tych przedsięwzięć, to są kwoty kilkumilionowe w każdym przypadku - mówił wójt.

Jerzy Wilk zakłada, że zadania inwestycyjne zostaną zrealizowane z unijnych pieniędzy w ramach projektów w Strategii Rozwoju Ponadlokalnego dla Partnerstwa Kolbuszowskiego na lata 2022-2030.

Kamil Ząbczyk

GMINA KOLBUSZOWA

Pociągami z Wojkowa

Za niespełna miesiąc pierwszy pociąg zatrzyma się na nowym przystanku kolejowym w Kolbuszowej Górnej (przystółek Wojków). Ile będzie kosztował najtańszy bilet dla podróżnych z tego miejsca do Rzeszowa lub Kolbuszowej?

Prace związane z budową obiektu realizowane są od 2022 roku. W pierwszej kolejności powstał parking dla podróżnych i dojście do peronu o długości 100 metrów. Inwestycja jest już na ukończeniu.

- W kwietniu dokonano technicznego odbioru nowych peronów. Obecnie prowadzone są prace wykończeniowe na dojściach do w/w obiektów, realizowane przez Urząd Miejski w Kolbuszowej - mówi Dorota Szalacha z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe

S.A.

Na sposób dostania się na peron zwraca uwagę mieszkaniec Kolbuszowej Górnej. - Zrobiono to w taki sposób, że z parkingu nie można wejść na

peron. Po zaparkowaniu auta trzeba wrócić się na drogę, przejść kawałek poboczem i dopiero, niemal przy samych torach mamy wydzielone wejście na peron - zauważa mężczyzna



Najtańszy bilet normalny (bez ulg), w ramach oferty „Połączenie w dobrej cenie”, z Kolbuszowej Górnej do Rzeszowa będzie kosztował 9 zł. Na podróż z Wojkowa do Kolbuszowej wydamy 3,2 zł.

AUTOPROMOCJA

Kup Korso Kolbuszowskie w formie e-wydania

e-wydanie

KORSO KOLBUSZOWSKIE

<https://eprasa.pl/news/korso-kolbuszowskie>

Na początku był wielki mętnik

Anna Marut nauczyciel wychowania fizycznego i geografii w Szkole Podstawowej w Kosowach (gmina Niwiska) wraz ze swoimi uczniami podjęła się nie lada wyzwania. Mieli tylko 3 minuty, aby pokazać w swoim filmie, jak wielką rolę dla naszego środowiska odgrywają pszczoły.

Rozmawiamy z Anną Marut, która zdradza nam, co działo się po drugiej stronie kamery. W Kosowach w ostatnim czasie cała społeczność szkolna zaangażowała się w pracę nad realizacją filmowego projektu. Wspólnie opracowali koncepcję filmu, wybrali temat i przygotowali scenariusz.

■ Szkoła zwykle kojarzy się z salami lekcyjnymi, siedzeniem w ławkach. Uczniowie na planie filmowym to dość nietypowa okoliczność?

- Tak, to sytuacja, która powstała dzięki zgłoszeniu uczestnictwa w Ogólnopolskim Konkursie Ekologicznym FilmEko. Pani dyrektor szkoły podsunęła nam ten pomysł. Lubię kręcić filmy, więc się zgodziłam. Stworzenie planu filmowego było nie lada wyzwaniem. Ku naszemu zadowoleniu okazało się podczas kręcenia scen dzieci, doświadczając różnych sytuacji i emocji, uczą się zaradności, dyscypliny, wzajemnej pomocy, przełamywania barier, odwagi i kreatywności. Cała otoczką i przygotowanie do filmu to cykl działań dobrze zaplanowanych, aczkolwiek na bieżąco modyfikowanych.

■ „Ostatnia nadzieja na miód” to film o pszczołach. Dlaczego taka tematyka, czy pszczoły nie są zbyt popularne?

- To prawda. Zastanawialiśmy się z uczniami nad wyborem tematu. Wachlarz możliwości był ogromny, tak jak wielkie jest zagadnienie ekologii. Szkoła Podstawowa w Kosowach jest bardzo małą placówką. Wszyscy tu się znają, każde szkolne wydarzenie przeżywamy wspólnie, takie jak konkursy, akademie, akcje. Cieszymy się wszyscy z sukcesów indywidualnych i zespołowych, choć w tych drugich nie zawsze możemy uczestniczyć, ponieważ w różnych konkursach często trzeba stworzyć większy team. Staramy się więc pod wieloma względami nadrobić pewne rzeczy i rozwijać talenty w różnych dziedzinach. Nasza szkoła to jeden zespół, to jedna rodzina.

W tym przedsięwzięciu mogli wziąć udział uczniowie kla-



Uczniowie, rodzice i pedagodzy z Kosów dali inspirujący przykład, jak sztuka filmowa może łączyć i rozwijać dziecięce talenty oraz budować więzi społeczne. Anna Marut (na zdjęciu druga z prawej), mówi w rozmowie z Korso, jak z dumą podziwiała zaangażowanie i twórczą energię uczniów Szkoły Podstawowej w Kosowach. Film stanowi świadectwo ich wspólnej pracy i pasji, która z pewnością zapadnie w pamięć zarówno uczestnikom, jak i widzom.

O tym jak poszło szkole w Kosowach dowiemy się w czerwcu. Premierę filmu będzie można obejrzeć na facebooku wpisując Szkoła Podstawowa w Kosowach oraz na platformie YouTube. Zapraszamy także do śledzenia naszej strony korsokolbuszowskie.pl, gdzie również opublikujemy film uczniów.

sy 7 lub 8, tej ostatniej niestety nie mamy. Stwierdziliśmy, że temat pszczoł jest bardzo wdzięczny. A taki tytuł będzie bardzo wymowny. Te owady zapylają rośliny, które dają pokarm całemu światu. Bez nich mielibyśmy wielki problem w wyżywieniu ludności. Są podstawowym składnikiem każdego ekosystemu. Wielkie małe pszczołki – odpowiedzialne za biologiczną różnorodność i ekologiczną równowagę. Wow! Temat świetny, by je bliżej poznać, by je zrozumieć, by je ratować, bo zagrożenie jest wiele. A przede wszystkim, by zintegrować całą szkołę, by wspólnie to wszystko przeżyć.

■ Nagranie filmu to jedno, ale trzeba przecież jeszcze stworzyć scenariusz, plan działań, przygotować stroje, dekoracje, skąd czerpalicie pomysły i inspiracje?

- Wszystko się zgadza. Na początku był jeden wielki mętnik. Dobrze, że w naszej szkole działa kółko geograficzne, więc mogliśmy tam złapać oddech, zastanowić się, podjąć jakieś decyzje. To była prawdziwa burza mózgów. Porozumiewaliśmy się z poprzez komunikatory internetowe, smsy, w przerwie na przerwach, często w czasie pozalekcyjnym.

Po wyborze tematyki kolejne było stworzenie nazwy zespołu konkursowego „...zna Pani taki zespół „Guns N' Roses”- pyta uczennica? to może „Guns N' Bees”? Wszyscy na tak. Choć, myślę sobie „pistolety i pszczoły”, bo tak brzmi nazwa w polskim tłumaczeniu. Jak to potem ugryźć. To się nam udało się, ale opowiem o tym nieco później.

Następnie padł pomysł, aby to była forma reportażu telewizyjnego, więc znów projekt logo, zgłosiła się Marysia i mamy świetne „TVP KOS”.

Na bajkowy klimat wpadłam ja (uśmiech), przypominając sobie, że przecież gdyby nie pszczoły, nie byłoby Kubusia Puchatka.

Zaplanowaliśmy też wizytę u pszczelarza. Okazało się, że nasz kolega nauczyciel ma piękną eko - pasiekę. Ze względu na bezpieczeństwo uczniów wybrałam się tam sama. Kolega zaczarował pszczoły, że mogłam podejść pod same ule. Super przeżycie!

Pan Bogdan z ogromną wiedzą i pasją, przywożąc ze sobą do szkoły wszystko, co możliwe ze swojej pasieki, oprócz pszczoł oczywiście (śmiej). Przeprowadził świetne warsztaty pszczelarskie dla wszystkich „członków” naszej szkoły.

Było wspaniale!

I tak to już jest, że ważny jest nie tylko sam cel, ale droga, którą podążasz, więc pojawił się pomysł, jak wytłumaczyć nazwę „Guns N' Bees” – Pistolety i pszczoły”. Populacja pszczoł z roku na rok spada, ponieważ czyha na nie wiele zagrożeń, więc eureka. Napad z bronią w rękę. Na każdym karabinie napis typu „Zanieczyszczenie środowiska”, „GMO” itd. Musimy zrozumieć, że pszczoły są niezwykle ważne, stąd w pewnym sensie groza sytuacji.

■ Domyślałam się, że praca z dziećmi, młodzieżą często do łatwych nie należy. Jak układały się relacje z uczniami? A stroje, bajkowa scenaria, skąd to wszystko?

- I tu jako opiekun projektu pragnę wyrazić wielką wdzięczność uczniom, którzy byli mega zdyscyplinowani w działaniach. Często zdjęcia kręcone były wielokrotnie, aż do znudzenia, bo coś nam przeszkodziło. Uczniowie zawsze stawali na wysokości zadania. Byli chętni, służyli pomocą. Pomysłowi, ale mający własne zdanie czy sugestie, które potem okazywały się kluczowe.

Oczywiście i wspaniali rodzice, którzy też wystąpili w filmie, przywieźli dzieci na jeden z planów zdjęciowych (Mielec), pomagali podczas kręcenia scen. Ich pomoc była ogromna. Dla nich należą się wielkie podziękowania.

Jesteśmy wdzięczni również

pani Renacie Hudeli za wielkie dekoracje kwiatowe, bo to dzięki nim plan wyglądał wyjątkowo, oraz jej mężowi, artyście, który wyrzeźbił krecika i świerszcza. To ludzie wielkiego serca i talentu!

■ Szalone pomysły, kreacje, cale to „zamieszanie” w szkole. Jak na to patrzyli inni nauczyciele?

- Jak już wspomniałam wcześniej, staramy się być jednym zespołem, również w gronie nauczycieli. Można było dzielić się z nimi na bieżąco, wspierali pomysłami, pomagali w organizacji, znajdowali też pomoc u firm zewnętrznych.

Największe wsparcie otrzymaliśmy od sprawcy całego tego wydarzenia - dyrektor szkoły. To kobieta o duszy artysty, która niezwykle dba o atmosferę, o każdy szczegół, by nasza placówka wyglądała wyjątkowo. To ona świetnie zagrała Pszczołę Matkę zaatakowaną przez uzbrojoną grupę przestępczą, w której z kolei terrorystką była pani Agnieszka od angielskiego (śmiej).

■ Napotkaliście jakieś przeszkody? Co było najtrudniejsze?

- Wszystko było bardzo trudne, a zarazem bardzo łatwe. Bardzo trudne, bo wymagające wielu, naprawdę wielu godzin pracy zarówno podczas przygotowania, jak i kręcenia scen. Bardzo łatwe było to wszystko, kiedy twórcza wena była naszym przyjacielem! (uśmiech)

■ Czy pamięta pani jakieś ciekawe sytuacje, anegdoty prosto z planu?

- Ależ oczywiście. Było wiele śmiesznych sytuacji. Dzieci, biegając pomiędzy kwiatami, mówiły zmęczone pod nosem, że mają już dość tego zapyłania.

Innym razem, w dniu planu zdjęciowego (teren przyszłokolny po drugiej stronie ulicy) rano poszukałam miejsca dogodnego do kręcenia (odpowiednie światło, ładne tło). Tuż przed rozpoczęciem scen nagle widzę, jak traktor z kosiarką jedzie skosić moją kwiatną łąkę. Więc przebiegłam całe podwórko szkolne, próbując wstrzymać akcję, słysząc głosy uczniów za plecami „Leci pani ratować pszczoły?” (śmiej)

Udało się, co więcej, specjalnie dla nas utworzono piękne kwiatne rondo. Miłym panom dziękujemy!

■ Trzyminutowy film, bo wspominała pani, że taki jest określony w regulaminie, to zbyt mało, czy wystarczająco czasu, by przekazać odpowiednią ilość informacji?

- Tyle się działo, tyle było pracy, ale też i radości, momentami od śmiechu aż nas brzuchy bolały, a trzeba było tak ogromną dawkę wiedzy ubrać w maksymalnie 3 minuty. Niestety wiele świetnych scen musieliśmy wyciąć. Jednak głównym celem było stworzenie filmu edukacyjnego, który każdy ma zrozumieć. Więc tak też się stało. Powstał 3-minutowy materiał dla każdego, bez względu na wiek, a wspomnienia pozostaną na zawsze.

■ Wasza szkoła ma wiele ciekawych pomysłów. Gratulujemy! Ale czego sobie życzyście na przyszłość?

- Dziękuję. Życzymy sobie, aby do naszej szkoły zapisywało się więcej uczniów. Oprócz tego, że jest to bardzo dobra placówka edukacyjna, mamy także duży, przepiękny teren wokół szkoły, jest bezpiecznie, z dala od ruchliwej ulicy, a przez pół roku głośno śpiewają ptaki.

A co do projektu przede wszystkim życzymy sobie, aby trud włożony w realizację projektu FilmEko pt. „Ostatnia nadzieja na miód” został doceniony przez jury. Aby się spodobał. By jak największej osób go obejrzało, bo to przecież główny cel edukacyjny. Jak powiedział Albert Einstein: „Kiedy wyginie pszczoła, rodzajowi ludzkiemu pozostaną już tylko 4 lata”.

Rozmawiała Anna Pocałun

GMINA DZIKOWIEC

Skargi na wójta nie ustały

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korso.pl

Dzikowieccy radni na ostatniej sesji (9 maja) rozpatrzyli kolejne dwie skargi na działalność wójta Józefa Tęczy. Czego tym razem dotyczyły zawiadomienia i jak argumentowała swoje stanowisko gminna komisja?

Jedna ze skarg wpłynęła do rady gminy początkiem kwietnia. Dotyczyła nienależytego wykonywania zadań oraz naruszenia praworządności przez wójta gminy Dzikowiec.

Miało to związek z niewywiązaniem konsekwencji finansowych wobec ustalonego kilka lat temu przez organy ścigania sprawcy uszkodzenia fasady budynku Zespołu Szkół w Dzikowcu.

Zdaniem Huberta Lachora, lokalnego działacza, który wniósł skargę, wójt miał wycofać się przez wzgląd na to, że sprawcę z władzami łączy więzy rodzinne.



Taki napis umieszczono kilka lat temu na budynku szkoły w Dzikowcu.

„Chwała szatanowi” na ścianie

Na przełomie 2020/21 roku został ogłoszony przetarg publiczny na remont sali gimnastycznej przy Zespole Szkół w Dzikowcu. Obiekt przeszedł m.in. termomodernizację oraz został położony nowy tynk zewnętrzny.

Niedługo po zakończeniu inwestycji nieustalony wówczas sprawca dokonał zniszczenia części fasady budynku przy pomocy farby w sprayu, umieszczając na niej napis o treści „Chwała szatanowi”.

Jak wskazuje Hubert Lachor, lokalny działacz wnoszący skargę, po ujawnieniu chuligańskiego aktu wandalizmu wójt Józef Tęcza podczas jednej z sesji Rady Gminy Dzikow-

dyrektor Zespołu Szkół w Dzikowcu, informowała nas wówczas, że to pierwsza sytuacja dewastacji w szkole, a sprawca poniesie konsekwencje. Szefowa placówki wspomniała, że wszystko zostało zarejestrowane przez kamery zamontowane w obiekcie.

Wandal krewnym wójta?

Zdaniem skarżącego sprawcą uszkodzenia budynku miał być syn jednej z pracownic dzikowieckiego urzędu i jednocześnie krewny wójta Józefa Tęczy.

- Wbrew publicznym zapowiedziom wójt gminy Dzikowiec nie wyciągnął wobec sprawcy szkody i jego rodziny żadnych konsekwencji finansowych w drodze cywilnoprawnej. Sprawca nie poniósł również za popełnione czyny żadnej odpowiedzialności karnej. Koszty naprawy wyrządzonej szkody pokryła ze środków publicznych gmina - nadmienia w skardze Lachor i dodaje:

zdecydował, że koszty renowacji pokryte zostaną ze środków publicznych.

Skarżący uważa, że działania te nosi znamiona nepotyzmu i przedkładania interesu prywatnego nad interesem publicznym przy wykorzystaniu zajmowanego stanowiska publicznego. - Innymi słowy, działania te noszą znamiona korupcyjne i stanowią naruszenie praworządności - podsumował.

Szkoda na niecałe 200 złotych

Stanowisko w tej sprawie przedstawiła na ostatniej sesji Rady Gminy Dzikowiec (wtorek, 9 maja) gminna Komisja Skarg, Wniosków i Petycji. To okazało się całkowicie odmienne od tego, które wskazał skarżący.

Przewodniczący poinformował, że w celu rozpatrzenia skargi konieczne było uzyskanie informacji z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej na temat zakończenia tego postępowania. W odpowiedzi na pismo szef kolbuszowskiej policji wyjaśnił, że pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Kolbuszowej prowadzone było dochodzenie w sprawie uszkodzenia drzwi i elewacji hali sportowej.

W trakcie prowadzonego dochodzenia uzyskano opinię biegłego, zgodnie z którą wartość uszkodzeń wyceniono na kwotę 190 złotych. - W związku z tym, zgodnie z przepisami, postępowanie zostało umorzone wobec braku znamion przestępstwa i stwierdzenia zaistnienia wykroczenia - odczytał Eugeniusz Panek, przewodniczący komisji.

W grudniu 2020 roku dokumentacja została przekazana do zespołu wykroczeń w kolbuszowskiej komendzie w celu przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego w sprawie

o wykroczenie. - Przeprowadzone czynności stanowiły podstawę do zakończenia postępowania i skierowania przeciwko sprawcy wykroczenia wniosku o ukaranie do sądu rejonowego - cytował samorządowiec.

Sprawca inny niż w skardze

Przedstawiciel gminnej komisji podkreślił także, że jak wynika z pisma policji, sprawcą uszkodzenia elewacji budynku oraz drzwi do hali sportowej jest inna osoba niż wskazana w skardze.

Eugeniusz Panek odczytał, że postępowanie w sprawie ukarania sprawcy zakończył kolbuszowski sąd rejonowy, wydając w tej sprawie wyrok nakazowy.

- Odnosząc się do zarzutów opisanych w skardze, wyjaśnić należy, że wójt nie był stroną toczącego się postępowania. Ponadto komisja ustaliła, że 30 września 2020 roku wykonawca dokonał zgłoszenia zakończenia robót. Powołana przez wójta komisja odbiorowa ustaliła, że nie stwierdzono żadnych wad ani usterek budynku, co zostało potwierdzone w protokole odbioru - argumentowała swoje stanowisko komisja.

- Koszt renowacji zniszczonej elewacji i drzwi do hali sportowej nie był pokryty ze środków publicznych - zaznacza przewodniczący Panek.

Dzikowiecka Komisja Skarg, Wniosków i Petycji wniosła o podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność wójta jako bezzasadnej. Tak też się stało. Wszyscy radni zagłosowali za.

Kolejna też bezzasadna

Druga skarga o takiej samej treści odnosiła się do tego, że w 2018 roku ówczesny zastępca wójta Józef Tęcza, będąc upoważnionym przez wójta Krzysztofa Klechę, udzielił dalszego pełnomocnictwa do występowania w imieniu włodarza spółce Synoradzki, Bentkowska i Partnerzy Adwokaci. Zdaniem Lachora sprzeczne to było z ustawą o samorządzie gminnym, która miała zakazywać zastępcy wójta udzielania dalszych pełnomocnictw. - W istocie rzeczy wypełniało to znamiona przestępstwa - nadmienia skarżący.

Komisja podkreśliła, że ustawa o samorządzie gminnym upoważnia wójta gminy do powierzenia spraw gminy w swoim imieniu zastępcy wójta, w tym wypadku Józefowi Tęczy. Eugeniusz Panek zaznaczył, że ówczesny wójt Krzysztof Klecha upoważnił swojego zastępcę do reprezentacji gminy Dzikowiec we wszystkich sprawach, które należą do jej kompetencji.

Również i w tym przypadku gminna komisja wniosła o uznanie skargi za bezzasadnej. Jednogłośnie zgodzili się z tym radni, oddając 15 głosów za.



Radni rozpatrzyli kolejne dwie skargi na Józefa Tęczę.

LAWINA SKARG NA WÓJTA

Jedne z ostatnich dwóch skarg na włodarza gminy Dzikowiec radni rozpatrywali na styczniowej sesji. Pierwsza dotyczyła nienależytego wykonywania zadań oraz naruszenia praworządności przez wójta. Miało to związek z niedotrzymaniem przez włodarza postanowień SKO w Tarnobrzegu.

Druga zaś dotyczyła „niewykonania czynności nakazanych prawem”, polegających na zapewnieniu dostępu do danych przestrzennych dotyczących MPZP. Obie zostały uznane za bezzasadne.

W listopadzie ubiegłego roku oskarżono włodarza dzikowieckiej gminy o to, że ten nie dopełnił swoich obowiązków najprawdopodobniej w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Chodziło o temat sprzed dwóch lat. Jak wskazał w swojej skardze Lachor, odsunięta od przetargu nie została urzędniczka, której krewny przedstawił swoją ofertę gminie. Finalnie skargę radni uznali za bezzasadną. Za było 14 samorządowców.

W czerwcu 2022 roku wpłynęło z kolei osiem skarg na Józefa Tęczę. Siedem z nich podlegało rozpatrzeniu. Nieudostępnienie informacji publicznej oraz odmowna decyzja w sprawie ustalenia warunków zabudowy jednej z prywatnych inwestycji - między innymi tego dotyczyły zażalenia. W tym przypadku również wszystkie z nich radni uznali za bezzasadne.

NAJWIĘCEJ W POWIECIE

Dzikowiecka Komisja Skarg, Wniosków i Petycji to jedyna tego typu komisja w powiecie kolbuszowskim, która rozpatruje tak dużo skarg na działalność wójta. Jak ich liczbę odbiera jej przewodniczący? Eugeniusz Panek w rozmowie z nami przyznał, że skargi faktycznie często wpływają do urzędu i nikt nie ma na to wpływu. Jak twierdzi, skoro takowe się pojawiają, to trzeba je rozpatrzyć, przyjąć stanowisko i po prostu przedstawić na forum Rady Gminy Dzikowiec.

W skład komisji wchodzi:

- * Eugeniusz Panek zam. w Lipnicy - przewodniczący
- * Edward Klecha
- * Jan Tęcza
- * Urszula Rzeszut - Baran

wiec publicznie zapowiedział, że dopełni wszelkich starań, aby sprawca szkody został ustalony przez organy ścigania i poniósł finansowe konsekwencje swojego zachowania. Włodarz miał także złożyć zawiadomienie w związku ze zniszczeniem mienia publicznego.

O tym incydencie pisaliśmy również na łamach Korso Kolbuszowskie. Justyna Mytych,

- Wójt Józef Tęcza w bulwersujący sposób, kierując się w pierwszej kolejności interesem swoim i swoich krewnych, świadomie odstąpił od pociągnięcia do odpowiedzialności karnej i cywilnej (finansowej) ustalonego sprawcy przestępstwa zniszczenia fasady budynku tylko dlatego, że okazał się nim być jego krewny. Jednocześnie w sposób nieuprawniony

Nowy patron szkoły

W Ostrowach Tuszowskich odbyły się doniosłe uroczystości, podczas których szkole podstawowej nadano imię jednej z najważniejszych postaci w historii Polski - marszałka Józefa Piłsudskiego.

W trakcie uroczystości zorganizowanej w piątek (12 maja) odsłonięto również pamiątkową tablicę poświęconą patronowi szkoły oraz powstał drugi w powiecie kolbuszowskim mural, na którym widnieją postacie marszałka.

Wielki patron

Dzień ten celebrowała młodzież szkolna, pedagodzy oraz inni pracownicy szkoły. Na uroczystości przybyli także lokalni samorządowcy, przedstawiciele instytucji i organizacji, Związek Piłsudczyków RP i Związek Strzelecki „Strzelec” Józefa Piłsudskiego.

Początek uroczystości rozpoczął się mszą św. Następnie pochód na czele z orkiestrą

przemaszerował na szkolny plac, gdzie odbyło się nadanie szkole imienia marszałka Józefa Piłsudskiego oraz odsłonięcie pamiątkowej tablicy.

Nadanie Szkole Podstawowej imienia marszałka Józefa Piłsudskiego nie jest przypadkowe, gdyż marszałek Józef Piłsudski był wybitnym Polakiem, znanym w kraju i za granicą. W latach trzydziestych XX wieku szkoła powszechna w Ostrowach Tuszowskich nosiła imię Józefa Piłsudskiego - mówił Eugeniusz Galek, wójt gminy Cmolos. Ten fakt potwierdza świadectwo szkolne, które dostarczono do placówki. Włodarz w trakcie swojego wystąpienia dodał, że współcześnie bardzo potrzeba dla młodych pokoleń czytelnych autorytetów osób, które mimo własnych słabości wytrwale dążyły do zaplanowanych celów i potrafiły podporządkować swoje życie ponadczasowym, społecznym ideałom, jakimi są wolność,

niepodległość, suwerenność, honor, wierność Ojczyźnie. Taką osobą był marszałek Józef Piłsudski.

- W czasie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nazwisko Piłsudskiego, jako osoby symbolizującej odzyskanie niepodległości przez Polskę, musiało zniknąć z kart historii i dokumentów szkolnych, jednak przetrwało w świadomości kolejnych pokoleń jako symbol siły i odrodzenia narodu polskiego. Wszelkie represje tylko wzmacniały patriotyczny przekaz pokoleniowy - mówiła Danuta Gacek, dyrektor Szkoły Podstawowej w Ostrowach Tuszowskich.

Nowości w szkole

Mural z wizerunkiem marszałka to nie tylko piękna dekoracja szkoły, będzie on również przypominał uczniom o ważnych momentach w historii Polski. Marszałek Józef Piłsudski był wybitnym politykiem i wojskowym, który

odegrał kluczową rolę w tworzeniu niepodległej Polski oraz w ochronie granic państwa przed wrogami.

Spółeczność szkolna otrzymała również sztandar z wizerunkiem Józefa Piłsudskiego. Sztandar szkoły to symbol, który będzie jej od tego dnia towarzyszył podczas wszystkich doniosłych wydarzeń. Na granatowym awersie sztandaru widnieje portret Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz napis: Szkoła Podstawowa Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego w Ostrowach Tuszowskich. Na amarantowym rewersie znajduje się napis: Bóg, Honor, Ojczyzna, Nauka.

Nadanie imienia marszałka szkole w Ostrowach Tuszowskich to ważne wydarzenie, które przypomina nam o naszych historycznych korzeniach i o potrzebie pielęgnowania patriotyzmu wśród młodego pokolenia.

ap



- Z pełną ufnością przekazuję Wam ten sztandar, w nadziei, że każdy z Was zawsze będzie godnie go reprezentował, a nasza szkoła będzie zawsze mieć powód do dumy z Was, jej uczniów - mówiła Danuta Gacek, dyrektor szkoły.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Święto w porębskiej parafii



Parafianie licznie wzięli udział w uroczystej, niedzielnej sumie odpustowej.

Parafia pw. św. Stanisława i św. Wojciecha w Porębach Dymarskich (gmina Cmolos) obchodziła w niedzielę odpust. Nabożeństwu odprawionym w zabytkowej świątyni przewodniczył ks. Lucjan Szu-

mierz, z dekanatu Kolbuszowa-Wschód.

Uroczystości odpustowe rozpoczęły się o godz. 10.30. W nabożeństwie licznie wzięli udział mieszkańcy Poręb Dymarskich

oraz zaproszeni goście.

- Dziękuję księdzu dziekanowi za odprawienie mszy świętej i wygłoszenie Słowa Bożego. Za przypomnienie o tej wielkiej miłości do Boga i do ojczyzny. Tacy właśnie byli nasi patronowie św. Stanisław i św. Wojciech - powiedział na zakończenie nabożeństwa ks. Krzysztof Wielgosz, proboszcz parafii w Porębach Dymarskich.

Chwilę później, w uroczystej procesji przeszli m.in. ministranci, druhowie z OSP, panie z koła gospodyń wiejskich, osoby niosące feretrony, duchowni oraz ks. Lucjan Szumierz niosący pod baldachimem Najświętszy Sakrament, a za nim pozostali uczestnicy na-

bożeństwa.

Kościół w Porębach Dymarskich jest jednym z najcenniejszych obiektów sakralnych w diecezji rzeszowskiej. Budowa świątyni trwała przez kilka lat i zakończyła się w 1660 roku. Kościół powstał w Cmolosie i tam stał do 1978 roku. Kiedy w miejscowości tej wybudowano nową, większą świątynię, drewniany, 300-letni zabytek przestał być używany i zaczął niszczeć.

W 1977 r. podjęto decyzję o przeniesieniu go do Poręb Dymarskich. Belka po belce był wywożony z Cmolos do nowej lokalizacji. Podczas prac rozbiórkowych w 1978 r. odkryto późnorennesansową polichromię z 1669 r.

Kościół posiada bogate wyposażenie, w tym polichromie figuralne w prezbiterium z 1669 r., ołtarz główny z II poł. XVII w. oraz dwa ołtarze boczne, drewnianą chrzcielnicę z pokrywą z XVII w. i ambonę z XVIII w.

Ciekawostką jest wizerunek diabła Tutivillusa z 1674 r. Znajduje się on pod amboną, z nogą na nogę, trzymając gotowy pergamin do pisania i ptasie pióro w rękę. Na plecach ma skrzydełka, a na głowie rogi. Za nim znajdują się twarze potępionych dusz. Każdego, kto nie uważa w czasie mszy i słabo się modli, wpisuje na swoją piekielną listę.

js



W procesji wokół zabytkowej świątyni szli m.in. ministranci i strażacy.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Myśli samobójcze u dzieci

Coraz więcej objawów depresji u dzieci i młodzieży. O przyczynach tego niepokojącego zjawiska, błędach dorosłych i sygnałach, które powinny niepokoić mówi dr Małgorzata Gambin, psycholożka z Katedry Psychologii Klinicznej Dziecka i Rodziny Uniwersytetu Warszawskiego.

■ W ciągu pięciu ostatnich lat w Polsce liczba pacjentów poniżej 18. roku życia leczonych na depresję wzrosła o sto procent - z 12 tys. do ponad 25 tys. osób. W zatrważającym tempie rosną również dane dotyczące samobójstw. Dlaczego tak się dzieje?

- Stopniowy wzrost nasilenia objawów depresji u dzieci i młodzieży obserwowany jest od początku XXI wieku (a w szczególności od około 10-15 lat) w badaniach prowadzonych w wielu krajach świata. Ta sytuacja pogłębiła się jeszcze bardziej w trakcie pandemii COVID-19. Dzieci i nastolatki doświadczali wielowymiarowego stresu związanego z dużymi zmianami w codziennym funkcjonowaniu, nauką zdalną i ograniczonymi kontaktami społecznymi, zagrożeniami dla zdrowia i życia własnego oraz najbliższych. Potem nadeszły kolejne kryzysy - wojna w Ukrainie, pogarszająca się sytuacja gospodarcza i finansowa - które generują wyzwania i zagrożenia dla młodych ludzi i ich rodzin.

■ To zbyt duże obciążenia dla młodych ludzi?

- Większość dzieci i nastolatków miała na tyle dużo zasobów wewnętrznych (np. dobrze rozwinięte zdolności do regulacji emocji) i zewnętrznych (np. pozytywne relacje rodzinne, sieć wsparcia społecznego), aby dobrze poradzić sobie z tymi wyzwaniami i stresorami. Jednak dla części okazały się zbyt obciążające i przekraczające dostępne zasoby, a w efekcie - doprowadzające do klinicznych objawów depresji lub innych problemów ze zdrowiem psychicznym.

■ Jednak wzrost liczby młodych ludzi z objawami depresji był widoczny już przed pandemią. Z jakich powodów?

- Powodów jest wiele. Jednym z nich jest znaczący wzrost czasu spędzanego przed ekranami m.in. w celu korzystania z gier komputerowych i mediów społecznościowych. Z jednej strony wiąże się to z wieloma pozytywnymi i nowymi możliwościami, np. rozwojem zainteresowań i umiejętności, nawiązywaniem nowych relacji. Z drugiej strony stanowi jednak poważne zagrożenie dla zdrowia psychicznego, idzie w parze z zakłóceniami snu, ogra-



Coraz więcej objawów depresji i myśli samobójcze pojawiają się u dzieci i młodzieży.

nizowaniem aktywności fizycznej i kontaktów społecznych na żywo, tworzy ryzyko doznawania przemocy w sieci. Kolejnym zagrożeniem dla zdrowia psychicznego młodych ludzi są coraz wyższe oczekiwania i presja ze strony rodziców i nauczycieli na osiągnięcia. Nasilają się również problemy ze zdrowym trybem życia - żywieniem, aktywnością fizyczną, higieną snu.

■ Ta ostatnia często jest niedoceniana.

- A jest kluczowa dla dobrostanu człowieka w ogóle. W ostatnich 10-15 latach równolegle ze wzrostem nasilenia objawów depresji następował też wzrost pogorszenia jakości i zmniejszenie średniej długości snu u dzieci i młodzieży. Ta korelacja jest bardzo silna. Pogorszenie jakości snu negatywnie oddziałuje na nastrój, co z kolei może zwrócić uwagę na zdrowie psychiczne.

■ Specjaliści wskazują, że to dziewczynki są bardziej narażone na wystąpienie depresji. Dlaczego?

- Przyczyny wciąż są badane, ale wydaje się, że ma to związek m.in. z intensywnymi zmianami hormonalnymi w wieku nastoletnim, zwiększoną w czasie dojrzewania wrażliwością na stresory wynikające z relacji rówieśniczych i rodzinnych, presją idealnego obrazu kobiecego ciała, a także tendencją dziewcząt do uwewnętrzniania negatywnych emocji, a nie wyrażania ich otwarcie na zewnątrz.

■ Jakie są najczęstsze przyczyny depresji u dzieci i młodzieży w ogóle?

- Na wystąpienie depresji wpływa interakcja wielu czynników genetycznych, neurobiologicznych i środowiskowych. Wśród tych ostatnich najczęściej pojawiają się: doświadczenie stresujących wydarzeń (np. śmierci czy choroby bliskiej osoby, rozvodu rodziców), negatywne relacje rodzinne (np. duże nasilenie konfliktów, brak poczucia bezpieczeństwa i bliskości, przemoc), trudności w szkole (np. problemy w nauce czy trudne relacje z rówieśnikami i nauczycielami).

■ Rodzina i szkoła wymieniane są najczęściej jako depresyjne punkty zapalne. Jakie błędy

popołniają dorośli w kontaktach z dziećmi i młodzieżą?

- Częstym błędem jest zbyt mała dbałość o bliskie relacje - zarówno te rodzica z dzieckiem, jak i te z osobami spoza rodziny, dzięki którym powstaje sieć wsparcia społecznego. Tymczasem pozytywne, bliskie relacje są jednymi z najważniejszych zasobów dzieci, stanowią ochronę dla ich zdrowia psychicznego. Wydaje się, że rodzice i nauczyciele często za bardzo koncentrują się na edukacji, a zbyt mało uwagi zwracają na zadbanie o podstawowe potrzeby młodych, jak potrzeba bliskości, akceptacji, bezpieczeństwa oraz zdrowy tryb życia. Ten ostatni bywa bagatelizowany, a jest istotnym elementem stabilności psychicznej. Ponadto często rodzice i nauczy-

ciele nie dają dzieciom przestrzeni na swobodne wyrażanie trudnych emocji, np. smutku, złości, lęku, wstydu. Od pokoleń mamy zakodowaną presję na bycie grzecznym, posłusznym, dzielnym. W tym wzorcu nie pozwala się okazywać negatywnych emocji, choć wszyscy je przecież przeżywamy.

■ Jakie są najczęstsze objawy depresji u młodych ludzi?

- Wśród najczęstszych wskazuje się smutek, przygnębienie, irytację, złość, poczucie winy i bezwartościowości. Dzieci mogą często płakać lub mieć napady złości. Nastolatki mogą wykazywać apatię i brak zainteresowania otaczającym światem. Innymi objawami są trudności z koncentracją, zapamiętywaniem, przetwarzaniem informacji oraz utrata zainteresowania ulubionymi aktywnościami i kontaktami z rówieśnikami. Niepokoić powinny również problemy z jedzeniem i zakłócenia snu. Bardzo niepokojącym objawem depresji są myśli samobójcze.

■ Czy depresja zawsze doprowadza do myśli samobójczych?

- Nie zawsze, ale często. Częściej u nastolatków niż dzieci. Chociaż jest to bardzo rzadkie, myśli samobójcze mogą mieć nawet dzieci, które jeszcze w pełni nie rozumieją, co oznacza samobójstwo i jego nieodwracalność. W zależności od wieku dziecka, jego indywidualnych doświadczeń i rozwoju emocjonalnego, myśli samobójcze przybierają różne formy. Niektóre dzieci wyrażają chęć „odejścia”, „zostania samym”, mówią o braku sensu życia, podczas gdy inne mówią o konkretnych sposobach popełnienia samobójstwa. Niezależnie od formy, myśli samobójcze u dzieci i nastolatków wymagają pilnej interwencji. Bliscy powinni pilnie skontaktować się z lekarzem psychiatrą. W przypadku

stanów nagłych mogą udać się z dzieckiem na ostry dyżur psychiatryczny.

■ Co robić, gdy objawy są mniej oczywiste, ale zachowanie dziecka zaczyna nas niepokoić? Jak i gdzie szukać pomocy?

- Gdy obserwujemy u dziecka utrzymujące się i nawracające przygnębienie, apatię, poczucie bezwartościowości albo braku sensu życia, problemy ze snem i jedzeniem, trudności w koncentracji, powinniśmy od razu skorzystać ze specjalistycznej pomocy psychologa lub psychiatry. Niestety, rodzice czasem odkładają decyzję o takiej wizycie, czekając na bardziej nasilone objawy. To błąd. Podobnie jak lekceważenie wskazówek specjalistów. Bliscy powinni być bardzo zaangażowani w działania terapeutyczne. A jeśli nastolatek odmawia podjęcia psychoterapii, mogą sami poszukiwać wsparcia w postaci psychoterapii, konsultacji, warsztatów dla dorosłych.

■ Tyle że na bezpłatną (w ramach kontraktu z NFZ-em) wizytę u psychologa czy psychiatry czeka się obecnie miesiącami, a nawet latami.

- To poważny problem. Liczba psychiatrów i psychoterapeutów dziecięcych oraz rodzinnych jest zdecydowanie zbyt mała w stosunku do potrzeb. Tym bardziej ważne jest reagowanie na wcześniejszych etapach objawów depresji, kiedy problemy nie są jeszcze bardzo nasilone. Ochroną przed depresją może okazać się także podejmowanie różnych działań prewencyjnych - budowanie różnorodnych zasobów (np. bliskich relacji, przestrzeni na okazywanie emocji), które chronią dzieci i rodziny przed wystąpieniem problemów ze zdrowiem psychicznym.

Paulina Jęczmionka-Majchrzak

Żądajcie pomocy

O sytuacji związanej z samobójstwami i próbami samobójczymi w powiecie kolbuszowskim rozmawiamy z Franciszkiem Maleckim-Trzasko, prezesem Instytutu Badań i Analiz Działalności Jednostek Samorządu Terytorialnego. Zajmuje się on m.in. problematyką samobójstw.

■ Jak ocenia pan dane ze statystyk, dotyczące tego tematu, patrząc na powiat kolbuszowski, porównując go z wojewódstwem czy całą Polską?

- Statystyki policji kolbuszowskiej są

dość osobliwe. Policja twierdzi, że tylko dwie osoby, które nie ukończyły 18 roku życia, próbowały się zabić na terenie powiatu kolbuszowskiego w całym 2022 roku. O ile wierzę, że żaden z kolbuszowian poniżej 20 roku życia nie zginął śmiercią samobójczą w 2022 roku, to ja nie wierzę, że tylko dwoje ludzi, którzy nie przekroczyli 18 roku życia, próbowało się zabić w powiecie kolbuszowskim.

Liczba pacjentów niepełnoletnich, którym przepisano leki antydepresyjne, na terenie powiatu kolbuszowskiego w 2022 roku to 68 osób. Rzeczywista liczba prób

samobójczych wśród dzieci i młodzieży w Kolbuszowej wynosi pięciokrotnie więcej, niż wynika to ze statystyk policyjnych. Każdy powiat ma swoją specyfikę, trudno porównywać powiat x do powiatu y. Aczkolwiek widzę, że powiat kolbuszowski czeka armagedon. Dlatego apeluję do młodych: dzwońcie pod nr. 116111. Żądajcie pomocy.

■ Uważa pan, że w naszym rejonie występuje duży problem dotyczący samobójstw czy prób samobójczych wśród dzieci i młodzieży?

- Uważam, że w Kolbuszowej, tak jak w całej Polsce, problem samobójstw wśród dzieci i młodzieży wymyka się spod kontroli, widzę jednak większą świadomość problemu w środowisku lekarskim.

bp

Pierwsza komunia w Majdanie i Raniżowie

Pierwszą Komunię Świętą przyjęli trzecioklasiści z parafii z Majdanu Królewskiego i Raniżowa.

Uroczystości odbyły się w dwóch kościołach w niedzielę, 14 maja. Kilkadzieścioro dzieci po raz pierwszy przyjęło ten ważny dla chrześcijan sakrament.

- Jesteście dziećmi Bożymi. Niech Pan Jezus jeszcze raz wezwie was do jedności ze sobą. Ta jedność będzie najpełniejsza, gdy po raz pierwszy przyjmiecie dzisiaj do waszych serc komunie świętą - żywe i prawdziwe ciało naszego Pana, Jezusa Chrystusa - mówił przed wejściem do świątyni ks. Roman Dyląg, proboszcz parafii w Majdanie Królewskim.

I Komunia Święta jest jednym z najważniejszych momentów w życiu katolickiego dziecka. To chwila, w której po raz pierwszy przyjmuje ono Ciało i Krew Jezusa Chrystusa w postaci chleba i wina. Jest to wydarzenie pełne emocji, radości i duchowego wzruszenia.

bp,kz



34 dzieci przyjęło sakrament Pierwszej Komunii Świętej.



Sakramentu dzieciom udzielił proboszcz ks. Bogdan Piekut.



Dzieci ubrane w odświętne białe stroje oczekiwali na jeden z ważniejszych momentów w ich chrześcijańskim życiu.



Podczas uroczystości Pierwszej Komunii Świętej dziecko ubrane jest w białą sukienkę lub garnitur, co symbolizuje czystość duszy i serca.



Ks. Roman Dyląg, proboszcz majdańskiej parafii, pokropił pierwszokomunijne dzieci wodą święconą.

Wielkie święto strażaków

Podczas uroczystego apelu z okazji Dnia Strażaka w Komendzie Powiatowej PSP w Kolbuszowej funkcjonariusze odebrali awanse na wyższe stopnie służbowe oraz medale.

Uroczysta zbiórka miała miejsce w czwartek (11 maja) na placu wewnętrznym kolbuszowskiej komendy. Święto, w którym udział wzięli funkcjonariusze, pracownicy cywilni oraz przedstawiciele władz i służb mundurowych, rozpoczęło się o godz. 10:30.

Jako pierwszy głos zabrał st. bryg. Jacek Nita, komendant powiatowy PSP w Kolbuszowej. Szef kolbuszowskich strażaków podkreślał, jak ważną rolę pełnią druhowie OSP i funkcjonariusze PSP w systemie ochrony przeciwpożarowej i podziękował za trudną służbę.

Nita podsumował ubiegły rok pod względem wyjazdów do akcji ratowniczo-gaśniczych oraz zakupów i remontów (m.in. nowe stanowisko kierowania, część socjalno-kuchenna oraz wprowadzenie do służby dwóch nowych wozów bojowych). Nie obyło się bez podziękowań miejscowym władzom i przełożonym za wsparcie w realizacji tych inwestycji.

- Bardzo się cieszę, że możemy dziś wspólnie razem świętować w Kolbuszowej dzień, który jest dla was w ciągu roku najbardziej uroczysty. To wy idziecie zawsze tam, skąd inni uciekają. Za to chciałem was serdecznie podziękować i pogratulować - zaznaczył podczas przemówienia Zbigniew Chmielowiec, poseł na Sejm RP i jednocześnie przedstawiciel strażaków w parlamencie.

- Chciałbym podziękować wszystkim strażakom z powiatu kolbuszowskiego za ich ofiarną, pełną poświęcenia służbę. Jesteśmy tą formacją, która zapewni bezpieczeństwo Polakom. Niesiemy pomoc nie tylko w naszym kraju. Akcje międzynarodowe są dowodem na to, że jesteśmy w stanie pokazać nasz profesjonalizm za granicą - mówił z kolei nadbryg. Andrzej Babiec, Podkarpacki Komendant Wojewódzki PSP.

Kamil Ząbczyk



Fot. K. Ząbczyk (4)

To był ważny dzień dla strażaków. Odebrali oni awanse na wyższe stopnie służbowe.

AWANSOWANI I NAGRODZENI

1. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji nadał stopień:

- Starszego kapitana - kpt. Krudysz Michał s. Jerzego
- Kapitana - mł. kpt. Szalda Adrian s. Jerzego
- Młodszego kapitana - asp. Radomski Piotr s. Jana

2. Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej nadał stopień:

- Aspiranta sztabowego - st. asp. Babula Janusz s. Kazimierza

3. Podkarpacki Komendant Wojewódzki PSP nadał stopień:

- Starszego ogniomistrza - ogn. Bialek Arkadiusz s. Jana oraz ogn. Paśko Piotr s. Jana
- Ogniomistrza - mł. ogn. Bembenek Grzegorz s. Tadeusza
- Starszego sekcijnego - sekc. Meszek Paweł s. Stanisława
- Sekcyjnego - st. str. Budzyń Łukasz s. Stanisława, st. str. Ciemielewski Sylwester s. Edwarda oraz st. str. Kowalczyk Mateusz s. Jana

4. Dyplom Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej otrzymuje:

- mł. bryg. Bąba Krzysztof s. Piotra

5. Srebrną odznakę „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej” otrzymuje:

- Wiesław Czachor s. Piotra (OSP Kolbuszowa Górna)



Tradycyjnie apel rozpoczął od podniesienia flagi państwowej.



Aktualnie (na 15 maja 2023 r.) Komenda Powiatowa PSP w Kolbuszowej zatrudnia 50 pracowników. Wśród nich:

- 34 strażaków w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej pracujących w systemie zmianowym 24/48
- 5 dyżurnych Stanowiska Kierowania pracujących w systemie zmianowym 24/48
- 9 funkcjonariuszy komendy pracujących w 8-godzinny systemie codziennym (w tym jest 2 dowódców JRG)
- 2 pracowników korpusu służby cywilnej

Mundurowi oraz pracownicy komendy chętni pozowali do wspólnego zdjęcia.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Ogromny sukces Hani

Hanna Starzec, uczennica klasy 8d Szkoły Podstawowej nr 2 im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Kolbuszowej, zdobyła tytuł Laureata Olimpiady Języka Angielskiego Juniorów. - To wielkie wyzwanie, a także niezwykła przygoda - mówi laureatka.

To niezwykle osiągnięcie nie tylko ze względu na dużą liczbę etapów, przez jakie musiała przejść Hania Starzec, ale również ze względu na to, że jednym z wielu wymagających konkursów były rozmowy z native speakerami.

Hania rozpoczęła swoją przygodę z Olimpiadą Języka Angielskiego Juniorów w zeszłym roku, kiedy jej starsza koleżanka Gabrysia Gliniany wygrała OJAJ. To z pewnością było ogromne doświadczenie, które pomogło w tegorocznej walce o wymarzony tytuł laure-

ata prestiżowego poznańskiego konkursu.

Wielki sukces

W listopadzie sześcioro uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kolbuszowej wypełniło test. Wszyscy przeszli do kolejnego etapu, aby zmierzyć się z testem on-line. Nadszedł czas na drugi etap. Rozpoczął się on od kolejnego testu on-line, który sprawdzał znajomość gramatyki i słownictwa.

Hania jako jedyna z tego niewielkiego grona kolegów przekroczyła próg 75% punktów i zakwalifikowała się do kolejnego etapu, który polegał na nagraniu filmu. Jej zadaniem było przygotowanie 5-minutowej wypowiedzi ustnej, w której podzieliła się swoim zdaniem i przemyśleniami na poniższy temat. Buddyjski Dalajlama Tenzin Gijac powiedział: „Nie myl mojego

milczenia z ignorancją, spokoju z akceptacją czy życzliwości z uległością. Współczucie i tolerancja nie są bowiem oznaką słabości, lecz siły”.

Hania skupiała się na słownictwie, jego zasobie i adekwatności do prezentowanego tematu, fonetyce, poprawnym akcentowaniu, właściwej wymowie i odpowiedniej intonacji. Pracy miała naprawdę dużo, musiała spełnić sporo warunków, ale najważniejsze, że się udało! Hania zrobiła wielkie wrażenie na jury i za film została nagrodzona maksymalną liczbą punktów. Nasza uczennica przeszła do kolejnego etapu - testu gramatyczno-leksykalnego, po którym nastąpił egzamin ustny - mówią pedagodzy z kolbuszowskiej dwójki. W marcu przeprowadzona została rozmowa za pomocą komunikatora wideo na trzy wylosowane tematy (po

jednym z każdej kategorii - USA, Wielka Brytania, świat).

Dużo pracy

Po udanym przejściu trzeciego etapu Hania była gotowa na finał Olimpiady Języka Angielskiego Juniorów, który odbył się na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W finale Hania musiała zmierzyć się z trzema innymi uczestnikami, którzy również osiągnęli wysokie wyniki w poprzednich etapach. Konkurencja była bardzo silna, ale Hania dała z siebie wszystko i przekonała jury swoją doskonałą znajomością języka angielskiego oraz umiejętnością logicznego i klarownego przekazu swoich myśli.

Wszyscy nauczyciele, którzy uczyli Hanię języka angielskiego, byli dumni z jej osiągnięć. Wiedzieli, ile pracy i poświęcenia musiała włożyć,

aby zdobyć tak wysokie miejsce w prestiżowym konkursie. Hania była wzorem dla innych uczniów, którzy zainspirowani

jej przykładem również zaczęli systematycznie uczyć się języka angielskiego.

ap



Hania rozpoczęła swoją przygodę z Olimpiadą Języka Angielskiego Juniorów w zeszłym roku.

👉 Z UCZNIAMI W KUCHNI

Domowe bounty

Kolejny sprawdzony przepis przesyłają uczniowie technikum żywienia ZSA-E w Weryni. Sprawdź, czy masz wszystkie potrzebne składniki i zaskocz swoich gości pysznymi słodkościami. ap

Składniki:

- 200 g wiórków kokosowych drobno mielonych
- 7 czubatych, stołowych łyżek cukru pudru
- pół szklanki śmietanki kremówki 30%
- 1/3 kostki masła
- 1,5 tabliczki mlecznej czekolady
- 1 kieliszek malibu/bacardi

Przygotowanie:

W garnku rozpuścić masło i kremówkę. Ściągnąć mieszankę z kuchenki, dolać wiórki kokosowe i cukier puder. Jeżeli bounty ma być w wersji soft dla dzieci, można dodać alkohol do mocno ciepłej masy, by odparować procenty, w wersji dla dorosłych alkohol dodać do ostudzonej masy. Wszystko dokładnie wymieszać, masa powinna mieć konsystencję stałą, ale lepką. Na dużym półmisku rozłożyć papier do pieczenia, z masy lepić niezbyt duże kulki i układać na blasze uformowane pralinki. Schłodzić w lodówce, aż kulki bounty stwardnieją.



Fot. ZSAE w Weryni

👉 Z UCZNIAMI W OGRODZIE

Owocowe drzewka

Jednym z pięknych akcentów wiosny są obficie kwitnące drzewa owocowe. Przełom kwietnia i maja to czas, kiedy pojawiają się na nich białe lub różowe kwiaty, tworząc niezwykle, bajeczny klimat.

- Jeśli mamy mały ogród, to możemy posadzić jedno drzewo w trawniku lub rabacie jako soliter, a jeżeli posiadamy więcej przestrzeni, możemy pokusić się o sad z prawdziwego zdarzenia - mówi w rozmowie z Korso Dominiką Wilk, uczennica Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni.

Kwitnące morzem kwiatów drzewka są ozdobą w każdej ilości

i postaci. Możemy usytuować takie drzewko np. w miejscu, które widoczne jest z salonu czy jadalni, aby czerpać również z tego wido-

ku radość, będąc w domu. Najpopularniejszymi drzewami owocowymi są śliwy i wiśnie, których mnogość odmian daje nam szeroki wybór zarówno w kolorze kwiatów jak i pokroju czy wielkości. Oprócz niezwykle walorów wizualnych dostarczają również pięknego zapachu. Można z nich tworzyć przepiękne wiosenne kompozycje czy dekoracje do flakonów, a wtedy przyjemna woń ulotni się we wnętrzu naszego domu. Odmiany jadalne dostarczą nam również owoców w lecie, a na jesień pięknie się

przebarwią.

Polecanym gatunkiem ozdobnym jest np. śliwa wiśniowa 'Nigra', na której po przekwitnięciu pojawiają się purpurowe liście, pozostające bardzo długo na jesień. Jest bardzo elegancka, wytrzymała i wygląda subtelnie podczas kwitnienia.

Kolejnymi ciekawymi gatunkami są wiśnie piłkowane, obfitujące w mnogość różowych lub białych kwiatów, dających mglisty, eteryczny efekt. Najbardziej popularna jest wiśnia 'Kanzan' czy kolumnowa 'Amanogawa'.

Placząca wiśnia różowa 'Pendula' wygląda jak tryskająca fontanna i ma bardzo delikatny pokrój dzięki kaskadom spływających gałęzi. Jest pełna wdzięku i atrakcyjna we wszystkich porach roku. Ciekawe efekty tworzą również świdosiwy, magnolie i jabłonie 'Ola' czy 'Royal Beauty'. ap



Z Dominiką Wilk, uczennicą pierwszej klasy Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni, rozmawiamy o drzewkach owocowych.

Fot. ZSAE w Weryni



OŚRODEK WYPOCZYNKU I REKREACJI W CMOLASIE
I SZKOŁA TAŃCA „ELIDA” ZAPRASZAJĄ NA

**VIII OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ
TAŃCA TOWARZYSKIEGO**
o nagrodę Wójta Gminy Cmolas

**11 CZERWIEC
2023**

Hala Widowiskowo- Sportowa
w Cmolasie

PROGRAM TURNIEJU

I BŁOK godz. 9:00

II BŁOK godz. 12:00

III BŁOK godz. 15:00

IV BŁOK godz. 18:00
Gala Taneczna

**Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej
Instytut Dziedzictwa Kresowego im. Ugody Hadziackiej
serdecznie zapraszają**

**na
spotkanie**

**z Księdzem Biskupem Marianem Buczkim
emerytowanym ordynariuszem
Diecezji Charkowsko- Zaporoskiej na Ukrainie**

**Spotkanie będzie połączone z promocją książki
„Biskup polski na Siczy Kozackiej”**

Moderatorem wydarzenia będzie prof. nadzw. dr hab. Adam Kulczycki,
Prezes Instytutu Dziedzictwa Kresowego im. Ugody Hadziackiej

**Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej
Czwartek, 18 maja, godz 17:00**

WSTĘP WOLNY !

Zapraszają
organizatorzy i sponsorzy

HOROSKOP

Baran (21.03 - 19.04)
Praca czy hobby? To będzie twój główny dylemat w tym tygodniu. Postaraj się zrównoważyć wszystkie sfery życia, bo inaczej będziesz niezadowolony. Nagle zorientujesz się, że ostatnio za mało robiłeś, a przecież tyle chciałeś osiągnąć. Wszędzie będziesz widzieć zaległości, niedociągnięcia i braki. To może spowodować przemęczenie, a nawet rezygnację z niektórych planów.

Byk (20.04 - 22.05)
W tym tygodniu nie dasz się nikomu wyprzedzić na drodze do lepszej posady czy bardziej odpowiedzialnego zadania. Czas wykazać się swoją pracowitością, obowiązkowością i umiejętnością organizacji. Nie bądź jednak zbyt surowy dla ludzi, bo w trudnych chwilach może ci być potrzebna ich pomoc. Będziesz miał dobrą rękę do pieniędzy, ale nie przesadzaj z ich wydawaniem.

Bliznięta (23.05 - 21.06)
Planety radzą ci, abyś słuchał intuicji. Wiele osób będzie się chciało czegoś od ciebie lub o tobie dowiedzieć, aby tylko zrealizować swoje plany. Nie ufaj każdemu, kto miło się uśmiecha. Zwracaj uwagę przede wszystkim na rozliczenia finansowe, bo tam może wkrącić się błąd czy przeoczenie. W pracy zostaną ci powierzone różne sprawy, które wymagają poufności i dyskrecji. Uważaj, żeby

sam się w nich nie pogubić.

Rak (22.06 - 22.07)
Przyjemności będzie więcej, a pracy i kłopotów trochę mniej. Słońce w twoim znaku pomoże ci wyprostować trudne i zaległe sprawy. Wpadniesz na odkrywcze pomysły, spotkasz ciekawych ludzi i nareszcie poczujesz się lepiej. W pracy nie obawiaj się mówić szczerze o swoich sprawach i wątpliwościach, bo dzięki temu zyskasz oparcie i pomoc. Uda ci się także nawiązać przyjaźń z kimś, kto od dawna ci imponował.

Lew (23.07 - 23.08)
Energia będzie cię rozpierać. Trudno ci będzie spokojnie usiedzieć w jednym miejscu, bo tyle jest ciekawych wydarzeń. Będziesz chciał jak najwięcej spotykać się z ludźmi, zaczynać nowe zadania. Wpadniesz na pomysł, który zrewolucjonizuje ważny projekt. Twoje umiejętności przywódcze i zdolności językowe mogą się bardzo przydać, nie bądź więc skromny i pochwal się wszystkim, co umiesz.

Panna (24.08 - 22.09)
W tym tygodniu planety ci bardzo sprzyjają. Wszystko przychodzić ci będzie z łatwością. Twoje pomysły będą na wagę złota, a przebywanie z tobą będzie sprawiało innym wielką

przyjemność. Dzięki intuicji i inwencji twórczej pokonasz wszelkie przeszkody i zasłużysz na pochwały. Pod koniec tygodnia możesz mieć więcej dodatkowych obowiązków, być może trzeba będzie zastąpić kogoś nieobecnego.

Waga (23.09 - 22.10)
Będziesz tak pochłonięty miłosnymi sprawami, że na zawodowe wyzwania nie starczy ci czasu. Jednak początek tygodnia może okazać się stresujący. Ktoś, kto dotychczas był dla ciebie grzeczny i miły, może nagle pokazać pazury. Nie obawiaj się zakończyć znajomości, które zabierają ci zbyt dużo czasu i energii. W końcu jednak upewnisz się, że masz pełną kontrolę nad swoimi sprawami.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Przestaniesz być za bardzo niezależny i pozwolisz, aby ktoś mądry doradził ci i pomógł w załatwieniu trudnej sprawy. Czasami warto o coś poprosić. Sam się zdziwisz, jak wiele osiągniesz dzięki takiej taktyce. Sporo też będzie się działo w pracy. Ważne spotkania, nowe projekty i wyzwania, nowi współpracownicy mogą wprowadzić zamieszanie w twój rozkład zajęć. Uważaj, komu się zwierzasz, bo możesz paść ofiarą zawodowej intrygi.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Postarasz się, aby atmosfera była miła i żeby nikomu nie było smutno. Pójdiesz na kawę nawet z tymi osobami, za którymi dotychczas nie przepadałeś i machniesz ręką na stare nieporozumienia. W ten sposób zyskasz wdzięczność, a może nawet prawdziwą przyjaźń. Nowy projekt lub zada-

nie, jakie zleci ci szef, stanie się przepustką do większych pieniędzy. Nie zapominaj jednak i o przyjemnych stronach życia.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dopiero teraz poczujesz, jak ostatnie sprawy cię zajmowały, a nawet zmęczyły. Czas odpocząć, najlepiej u boku kogoś wesołego. A kiedy odetchniesz, pomyśl poważnie o swojej karierze. Nie ustępuj pola komuś mniej zdolnemu od ciebie. Chwila nieuwagi, a zazdrośna koleżanka lub ambitny kolega sprzątnie ci sprzed nosa dobry kontrakt lub hojnego klienta.

Wodnik (20.01 - 18.02)
Rozkwitniesz. Będziesz energiczny i towarzyski, a także pełen woli do życia. Szczęście sprzyja ci najbardziej w dziedzinach związanych z podróżami, dlatego zajmij się planowaniem różnych wakacyjnych wyjazdów. Sporo towarzyskich zaproszeń i atrakcji sprawia, że trudno ci będzie skupić się na zawodowych obowiązkach. Trzymaj się z dala od surowego szefa, a najlepiej wybierz się na ciekawe szkolenie.

Ryby (19.02 - 20.03)
Będziesz dobrą duszą każdego towarzysza. Zarazisz wszystkich dobrym humorem i pozytywną energią. Ludzie będą chcieli słuchać twoich opowieści i rad. Na wszystkie swoje i cudze problemy znajdziesz receptę, a dzięki optymizmowi możesz zrealizować każdy, nawet najbardziej trudny plan. Wykorzystaj tę dobrą passę także w pracy. Szef od dawna ma pewne plany z tobą związane.

MALOWANIE DACHÓW

■ bezpłatna wycena ■ faktura VAT ■ gwarancja ■ dostarczamy materiały

ZADZWOŃ: 661 373 345

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

SKUP BMW WSZYSTKICH MODELI

starszych, młodszych,
całych, uszkodzonych
oraz Anglików.

Do 20 000 zł.
Tel. 793 282 882



KUPIĘ TWOJE AUTO (o wartości max 25 tys. zł)

Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny



KASACJA POJAZDÓW

• Wystawiamy zaświadczenia kasacji.
• Odbieramy auta własnym transportem.
• Płacimy gotówką.

NAJLEPSZE CENY
Auto Port
KOLBUSZOWA
I OKOLICE
Tel. 515 100 100

Sprzedaż węgla
Piasek, żwir, kostka granitowa
Usługi transportowe
Kamień kolorowy, ozdobny
AUTO-TRANS
Czarna Sędz. 139,
39-123 Czarna Sędziszowska,
tel. 608 161 884,
696 859 092

DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHE KOMINKOWE

każdy rodzaj w metrach, pocięte,
porąbane.

Ceny od 150 zł/m³

TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

*DREWNO OPAŁOWE I
KOMINKOWE: buk, brzoza,
sosna, olszyna i inne. W me-
trach lub pocięte i porą-
bane. Atrakcyjne ceny. Trans-
port i rozładunek - GRATIS!
Zniżki przy dużych ilościach.
DAM-DREW, Werynia. Tel.
726 554 149.

Ogłoszenia drobne

■ USŁUGI

■ **KONSERWACJA SA-
MOCHODÓW** osobowych
i dostawczych w każdych
warunkach bez względu
na porę roku. Świadczymy
również usługę spawania
progów, podwozia i innych
ubytków. Zadzwoń i do-
wiedz się szczegółów. Krót-
kie terminy, cena na każdą
kieszeń. Firma **NAPRAW-
CZAK** Kolbuszowa Górna
176

■ **PRANIE, CZYSZCZENIE
DYWANÓW** wykładzin, tapi-
cerki meblowej i samochod-
owej. Dywany prane metodą
„na wskroś”. Trzepanie mecha-
niczne, obustronne pranie,
płukanie i suszenie w specjali-
stycznych urządzeniach. Na-
sze środki są w 100 procen-
tach bezpieczne dla każdego
rodzaju dywanów. Mycie i
impregnacja kostki brukowej.
Odbiór dywanów i dowóz do
klienta GRATIS. www.frexx.pl
Tel. 501 456 002 00/2022

■ **WYCINKA DRZEW**
trudnych. Więcej na www.alpindur.pl Tel. 792 349 305
00/2024

■ **MALOWANIE DACHÓW I
ELEWACJI** czyszczenie, mycie,
zapewniam potrzebne ma-
teriały i fachowe doradztwo.
Wycena jest bezpłatna. Tel.
782 466 177 00/23

■ **DOCIEPLENIE BUDYN-
KU, ELEWACJE, termo-mo-
dernizacji, czyste powietrze.**
Firma Baj-Bud komplekso-
wo zajmuje się termomo-
dernizacjami budynków
rodzinnych i przemysł-
owych. Więcej informacji pod
numerem Tel. 607 863 129
00/22

■ **DOCIEPLENIA BUDYN-
KÓW JEDNORODZINNYCH**
malowanie elewacji podbicia
dachowe z własnych lub po-
wierzonych materiałów. Tel.
785 294 054 00/22

■ **DOCIEPLENIA ELEWACJI
I USŁUGI** remontowe. Faktury
VAT. Tel. 726 465 782 00/24

■ **CZYSZCZENIE, PRANIE
DYWANÓW, WYKŁADZIN,**
wypoczynków. W cenie usłu-
gi: mechaniczne trzepanie,
pranie dwustronne, dokład-
ne płukanie, suszenie, a także
transport dywanów. POSIA-
DAMY PROFESJONALNE MA-
SZYNY PRALNICZE, dywan
zawsze dokładnie wysuszony
i wyprany. Tel. 608 047 712

■ **MALOWANIE dachów, mycie**

malowanie elewacji, montaż
rynien i śniegołapów, obrób-
ka kominów, odśnieżanie da-
chów. Konkurencyjne ceny, 5
lat gwarancji, faktury vat. Tel.
788 060 441

■ **CYKLINOWANIE, układanie,
renowacja parkietów, USUWA-
NIE SUBITU.** Tel. 880 597 732

■ **MALOWANIE DACHÓW**
TEL. 516 267 207

■ Okna, rolety, żaluzje,
moskitiery. Pomiar i montaż.
Oknoland. Tel. kontaktowy
604 403 488

■ Firany, zasłony, karnisze,
rolety rzymskie. Pomiar, mon-
taż. Magnolia. Tel. kontaktowy
604 403 488

■ **MALOWANIE DACHÓW**
TEL. 604 217 219

■ **MALOWANIE DACHÓW,**
szpachlowanie, obróbka ko-
minów, odśnieżanie dachów,
prace wysokościowe, układa-
nie paneli, wymiana rynien,
pokrycia dachowe, podbicia
dachowe, ścinanie drzew, kry-
cie papą. Tel. 600 756 447.

■ Usługi remontowe: płytki,
malowanie, zabudowa G-K,
szpachlowanie. Tel. 516 199
782

■ SPRZEDAŻ

■ **Siatki i panele ogrodze-
niowe, słupki metalowe i be-
tonowe, bramy skrzydłowe i
przesuwne, furtki, ogrodze-
nia betonowe. Promocja na
murki robione maszynowo.**
Usługi montażowe. Cennik
na www.siatmix.eu. Tel. 15
811 80 04 04/2024

■ **SPRZEDAŻ KRZEWÓW**

ozdobnych: tuje, jałow-
ce, cyprysy, świerki, jodły.
Szeroki wybór i atrakcyjne
ceny. Odwiedź naszą szkoł-
kę! Poręby Kupieńskie 82.
Tel. 695 458 688

■ **SPRZEDAM ZESTAW
KLUCZY** nasadowych duży
niemiecki nowoczesny. Kom-
plet wiertel do metalu kobal-
towych 19 sztuk w skrzynce.
Buty robocze angielskie trze-
wiki skórzane nowe. Tel. 692
045 464 00/20

■ **Sprzedam betoniarkę**
250 l z silnikiem trójfazowym.
Tel. 660 147 824 00/20

■ **Sprzedam drewno opa-
łowe (sosna), deski 32 mm**
- olcha-brzoza, 50 mm - brzo-
za, modrzew. Tel. 669 295 754
00/20

■ **Sprzedaż piasku żółte-
go,** usługa koparką 1,9 t, ko-
parkoładowarką oraz samo-
chodem ciężarowym. Tel. 692
442 846 00/20

■ Ferma Kuzara Zdzierzec
106 A oferuje w sprzedaży na
2023 rok: kury nioski 8 tygo-
dniowe od 20 kwietnia, broj-
lery 3-4 tygodniowe (1,1 - 1,6
kg) od 10 maja oraz 5-6 tygo-
dniowe (2,2 - 3 kg) od 20 maja.
Kury są odchowane i zaszczepio-
ne gotowe do dalszego
chowu. Odbiór osobisty. Tel.
698 134 148, 886 576 191

■ Do sprzedania nowy cho-
dzik 4-kołowy produkcji ame-
rykańskiej, składany do nie-
wielkich rozmiarów - idealny
do poruszania się po domu i
na zewnątrz. Cena 400 zł. Tel.
17 583 71 36

■ **SPRZEDAM WIERTŁA KO-
BALTOWE** do metalu komplet
19 sztuk produkcji niemiec-
kiej, maszynkę do strzyżenia
psów różnych ras, mocna
ostra, produkcji niemieckiej,
buty robocze trzewiki pro-
dukcji angielskiej skórzane
(nowe). Więcej wiadomości
pod nr tel. 728 271 329

■ **Sprzedam drewno opa-
łowe (sosna), deski 32 mm** - ol-
cha-brzoza, 50 mm - brzoza,
modrzew. Tel. 669 295 754

■ **Sprzedaż piasku żółtego,**
usługa koparką 1,9 t, koparko-
ładowarką oraz samochodem
ciężarowym. Tel. 692 442 846

**HOTEL
POLSKI**

Przyjęcia okolicznościowe
CHRYCINY | URODZINY | JUBILEUSZE | SPOTKANIA RODZINNE

Mielec, ul. Biernackiego 12 | restauracja@hotelpolski.pl | tel. 513130623

**JESTEŚMY
DLA CIEBIE
NA**



facebook.com/korsokolbuszowskie/



MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI

• Mycie Kostki Brukowej • Mycie Dachów • Mycie Elewacji

tel. 606 970 587

■ Sprzedam betoniarkę 250 l z silnikiem trójfazowym. Tel. 660 147 824

■ KUPIĘ

■ **SKUPUJEMY** antyki, starość oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisanie, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846 00/24

■ **KUPIĘ STARE MOTOCYKLE** WSK, WFM, Romet, Komar. Skupuję również części. Przyjeżdżam na miejsce i płacę gotówką. Tel. 530 259 025 00/31

■ MOTORYZACJA

■ **KUPIĘ KAŻDE AUTO** osobowe, dostawcze. Zadzwoń i przekonaj się ile dostaniesz u nas za swój samochód. Tel. 666 967 390 00/00

■ **KUPIĘ KAŻDEGO** busa. Tel. 666 967 390 00/00

■ **SPRZEDAM CIĄGNIK** SAM silnik S7, przyczepkę 160 długości 90 szerokości. Sprzedam organy z pedałami głośne, akordeon głośny 80 basów, włoska marka. Głównica do S320 nowa. Sprzedam akordeon do remontu 80 basów cena 100 zł. Kopcie. Tel. 697 118 582 00/20

■ **SPRZEDAM SAMOCHÓD OSOBOWY** Renault Espace 2.2 B + GAZ rok produkcji 1995 cena 3 tys. zł. Stan bardzo dobry oraz przyczepkę do ciągnika lub samochodu. Części do samochodu audi a4 diesel rok produkcji 1999, śrutownik na kamienie. Tel. 603 073 171 00/21

Nieruchomości

■ SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

■ **SPRZEDAM MIKROKAWALERKĘ** 15m2 w Kolbuszowej. Mikrokawalerka po remoncie, wyposażona, niski czynsz do wspólnoty, idealna dla singla, po więcej informacji zapraszam do kontaktu. Tel. 737 168 667 00/21

■ Sprzedam mieszkanie w Mielcu ul. Kędziora, 32 m2, III piętro, 2 pokoje - cena 218 tys. zł. AGENCJA NIERUCHOMOŚCI Nowe Horyzonty ul. 3 Maja 2a (Dom Rzemiosła). Tel: 690 001 202, 690 002 104. Zapraszamy do biura i na stronę www.nowe-horyzonty.biz

■ WYNAJEM MIESZKAŃ/ DOMÓW/GARAŻY

■ **DO WYNAJĘCIA POWIERZCHNIA** 200 mkw. w Kolbuszowej przy ul. Tarnobrzkiej naprzeciwko Biedronki. Parking przy budynku. Więcej informacji pod numerem Tel. 601 066 193 00/23

KOMPUTERY MS-Comp
Sprzedaż i serwis sprzętu komputerowego
Instalacja systemów operacyjnych i oprogramowania
Konfiguracja sieci komputerowych
Kolbuszowa, ul. Towarowa 4 pok. 1 (budynek STW)
tel. 783 182 181

■ Wynajmę kawalerkę przy ul. Grunwaldzkiej. Tel. 513 400 987

■ SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

■ **SPRZEDAM DZIAŁKI** na ul. Sędziszowskiej 10 w Kolbuszowej 4162/11 które dzielą się. Więcej informacji pod numerem Tel. 667 141 320 00/22

■ **SPRZEDAM DOM** na ul. Sędziszowskiej 10 w Kolbuszowej na działce 4162/11. Tel. 667 141 320 00/22

■ Sprzedam garaż wolno-

SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ

■ samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe
■ wszystkie motocykle
■ przyczepy campingowe, campery
■ quady
■ katalizatory

Najlepsze ceny w regionie!
Tel: 692-024-694

Sklep Medyczny Maria Szypuła Umowa z NFZ

• pieluchomajtki
• sprzęt ortopedyczny
• prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom.691 75 85 06

stojący w Mielcu przy ul. Krzywej. Cena 61 500 zł. Tel: 00 18 47 934 9121 lub 00 18 47 370 9121, 17 583 71 36, email: blakomy@sbcglobal.net

Praca

■ FIRMA BUDOWLANA

poszukuje pracowników do elewacji na terenie powiatu kolbuszowskiego (+15 km). Więcej informacji pod numerem Tel. 607 863 129 00/22

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

KORSO KOLBUSZOWSKIE

ZAPRENUMERUJ!

Zamów indywidualną prenumeratę KORSO na 2023 rok w urzędzie pocztowym lub w punkcie sprzedaży RUCH

półroczna - 124,54 zł*
cena gazety - 4,79 zł

kwartalna - 63,57 zł*
cena gazety - 4,89 zł

miesięczna - 19,96 - 24,95 zł*
cena gazety - 4,99 zł

*w zależności od liczby wydań

Kolbuszowskie wygrane

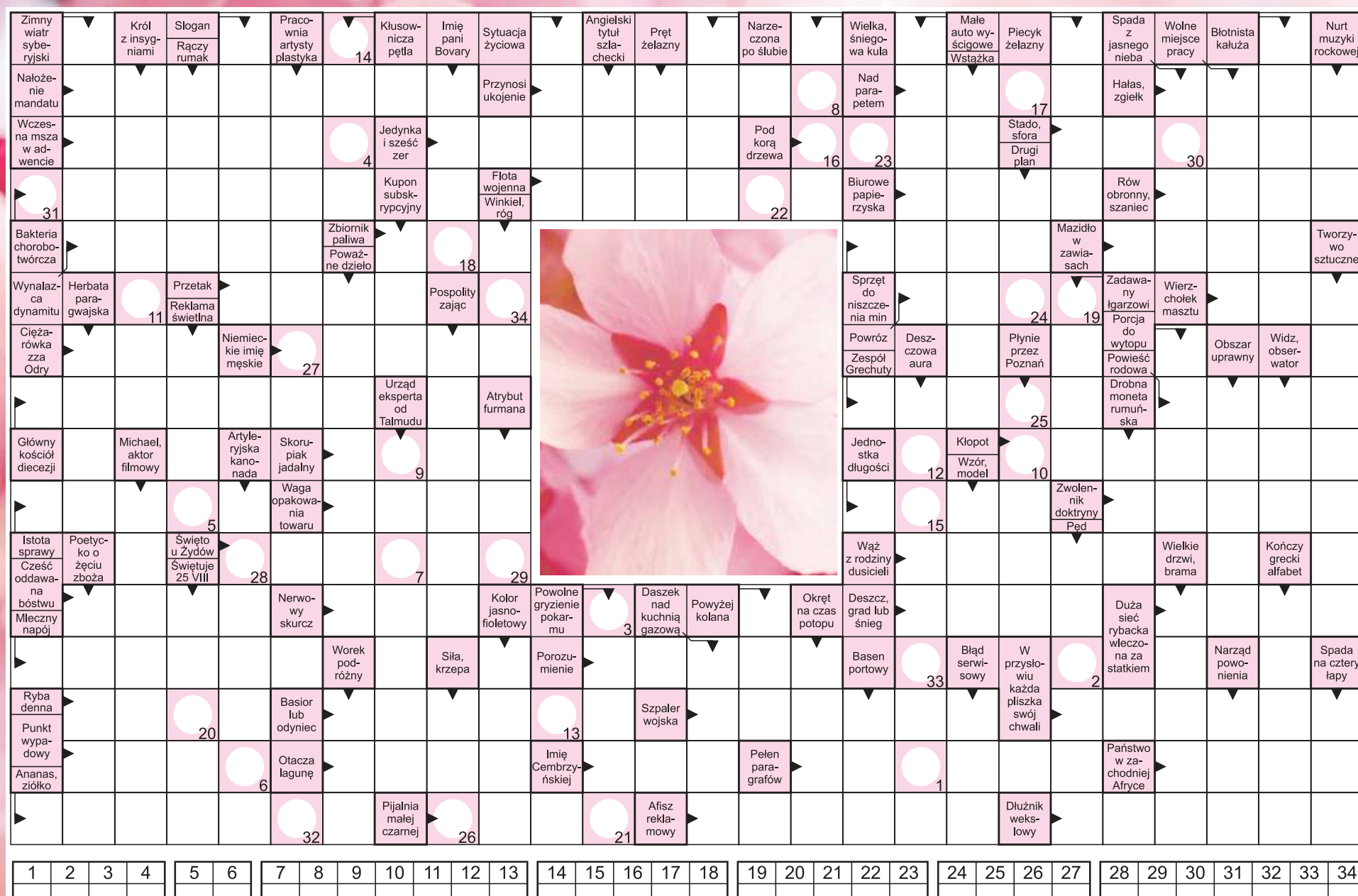
KORSO KOLBUSZOWSKIE
polub nas na [Facebook] [Twitter] [Instagram]

Robert Łakomy: Trujemy mieszkańców!
Kradzież woda w prokuraturze

Nieszczyśliwy skok do wody
Maszty dziel mieszkańców

Magda Niemczyk podwójnie złota
Kurnik czy nowe osiedle?

Krzyżówka



sudoku



Piłka nożna/PKO BP Ekstraklasa

Do utrzymania „jeden krok”

PGE FKS STAL MIELEC
 LECHIA GDAŃSK

0:0

STAL MIELEC: Mrozek – Flis, Matras, Kruk – Getinger (77. Vallejo), Wlazło, Gerbowski (77. Leandro), Hiszpański – Ciepiela (69. Domański), Sappinen (60. Lebedyński), Hinokio (69. Mak).
LECHIA GDAŃSK: Kuciak – Abu Hanna (46. Gajos), Bartkowski, Malośca, Piła – Kubicki (84. Terrazzino), de Kamps (46. Pietrzak), Kałużski, Durmus – Tobers, Sezonienko.

Miały być trzy punkty, jest jeden. PGE FKS Stal Mielec jeszcze nie zapewniła sobie utrzymania w PKO BP Ekstraklasie. Do pełnego szczęścia brakuje jednego punktu. Niepokoi fakt, że piłkarze Stali Mielec nie oddali celnego strzału na bramkę w tym spotkaniu.

To spotkanie nie było porównawcze, jeśli chodzi o sytuacje bramkowe. Patrząc na statystyki, Stal Mielec nie oddała celnego strzału w światło bramki. Dobrą sytuację miał Piotr Wlazło - w 21. minucie spotkania uderzył zza pola karnego, lecz piłka przeleciała minimalnie obok słupka.

Poza wspomnianą sytuacją na murawie nie działo się zupełnie nic. W 69. minucie blisko strzału na bramkę był Jakub Bartkowski, jednak minął się z piłką po wrzutce z rzutu rożnego.

Jest to zasłużony remis. Obie drużyny nie pokazały zbyt wiele. Widzieliśmy mało akcji bramkowych i dużo walki w środku pola.

Na mecz przyjechało wielu kibiców Lechii Gdańsk, lecz nie zostali wpuszczeni na trybuny z powodu sektorówki. Kibice postanowili, że będą kibicować za bramą. Przez całe spotkanie prowadzili doping.

Kolejne spotkanie odbędzie się w piątek, 19 maja, o godzinie 18. PGE FKS Stal Mielec zmierzy się z Zagłębiem Lubin.

Kamil Kiereś, trener Stali:
 Jest niedosyt, ale nie chcemy, by przerodził się w frustrację

- Dopisujemy z Lechią punkt, ale radości nie ma, bo chcieliśmy zdobyć komplet „oczek”. Jest niedosyt, ale nie chcemy, by przerodził się on w niepotrzebną frustrację. Niby jesteśmy blisko utrzymania, ale trzeba jeszcze grać i dopełnić to, co jest do dopełniania w następnym spotkaniu - powiedział trener Stali Mie-

Wyniki 32. kolejki

Cracovia - Zagłębie Lubin 0:1 (0:0)
 Łukasz Łakomy 83

Legia Warszawa - Jagiellonia Białystok 5:1 (1:1)
 Josué 22, Ernest Muçi 48, Maciej Rosolek 64, Maik Nawrocki 75, Błaż Kramer 88 - Maik Nawrocki 15 (s)

Piast Gliwice - Korona Kielce 2:1 (0:0)
 Arkadiusz Pyrkas 55, Michael Ameyaw 69 - Marcus Godinho 90

Pogoń Szczecin - Miedź Legnica 3:2 (1:1)
 Damian Dąbrowski 42, Kamil Grosicki 65 (k), Nemanja Mijušković 77 (s) - Chuca 26, Benedikt Zech 73 (s)

Raków Częstochowa - Lech Poznań 0:2 (0:1)
 Filip Marchwiński 32, Kristoffer Velde 73 (k)

Śląsk Wrocław - Wisła Płock 3:1 (1:1)
 Nahuel Leiva 36, John Yeboah 55, Dennis Jastrzębski 90 - Bartosz Spjålie 30

Warta Poznań - Radomiak Radom 1:2 (0:2)
 Stefan Savić 53 - Kamil Kościelny 23 (s), Lisandro Semedo 28

Widzew Łódź - Górnik Zabrze 2:3 (1:2)
 Bartłomiej Pawłowski 20, Andrejs Ciganāns 82 - Dani Pacheco 39, Boris Sekulić 44, Daisuke Yokota 72

lec na pomeczowej konferencji prasowej.

- Mówiłem chłopakom, że to nasza wspólna odpowiedzialność. Każdy zawodnik może strzelić bramkę - dodaje.

David Badia, trener Lechii:
 Pokazaliśmy wolę walki

- Wykonaliśmy dzisiaj kilka kroków w stronę zwycięstwa i pokazaliśmy wolę walki, ale zabrakło nam szczęścia - powiedział David Badia, coach

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Raków Częstochowa	32	71	60-22
2	Legia Warszawa	32	63	54-35
3	Pogoń Szczecin	32	57	52-44
4	Lech Poznań	32	55	46-29
5	Piast Gliwice	32	49	36-30
6	Górnik Zabrze	32	44	43-42
7	Warta Poznań	31	44	36-33
8	Cracovia	32	42	37-34
9	Widzew Łódź	32	41	37-41
10	Radomiak Radom	32	41	31-36
11	Zagłębie Lubin	32	41	32-43
12	Jagiellonia Białystok	32	40	47-46
13	Stal Mielec	32	40	35-38
14	Korona Kielce	32	38	36-45
15	Wisła Płock	32	37	40-45
16	Śląsk Wrocław	32	35	30-43
17	Lechia Gdańsk	32	27	27-53
18	Miedź Legnica	32	22	31-51



Fot. Kamila Bik (3)

Fryderyk Gerbowski (z piłką) wrócił do gry po długiej przerwie.

Lechii Gdańsk.

- Wiedzieliśmy, że Mielec to trudny teren, więc nie zdziwiło mnie, że ten mecz wyglądał, jak wyglądał. Cieszy mnie na pewno to, że w spotkaniu pokazali się nasi młodzi zawodnicy, u których widzę potencjał. W tym meczu bardzo się starali i to mi się podobało - słyszymy.

Kamila Bik



5184 - tylu kibiców było na meczu w Mielcu.



Kibice Lechii Gdańsk.

➤ Piłka nożna/4. liga

Rozgromiona Wólczanka



Piłkarze Sokola Kolbuszowa Dolna zgarnęli kolejne trzy punkty.

Mnóstwo goli, zmiana lidera w trakcie kolejki w środku tygodnia i jeszcze więcej emocji w tym sezonie podkarpackiej czwartej ligi. Teraz wszyscy skupiają się na walce Cosmosu Nowotaniec z Karpatami Krosno o awans do trzeciej ligi.

Sokół Kolbuszowa Dolna - Wólczanka Wólka Pełkińska 6:1 (2:1)

■ **Bramki:** 1:0 Kacper Cyganowski 5, 1:1 Hubert Podolak

17 z karnego, 2:1 Kacper Misiak 45, 3:1 Marcin Mokrzycki 58, 4:1 Marcin Kumorek 62, 5:1 Paweł Lewandowski 68, 6:1 Patryk Szczurek 81.

■ **Sokół:** Kusak ŻK - Skowron, Kumorek, Drelich (74 Lorenc), M. Mazurek (74 Bożek) - Cyganowski, Kołacz (68 Dominiak), Misiak (68 Tetlak), Mokrzycki (82 Duszkievicz) - Szczurek, Szymański (46 Lewandowski).

■ **Wólczanka:** Halamaka - Roga, Paczocha, Valihura ŻK ŻK CzK [51], Podolak (79

Cisek), Kloc, Błonarowicz (53 Olejarka), Walat, Kapustka (68 Kurdybacha), Michalski, Pietluch.

To był dzień Sokola Kolbuszowa Dolna. Już w 5. minucie strzelenia rozpoczął Kacper Cyganowski. Co prawda Wólczanka Wólka Pełkińska dosyć szybko wyrównała. Rzut karny pewnie wykonał Hubert Podolak, a wcześniej faulowany został Krzysztof Pietluch. Jeszcze przed przerwą Sokół ponownie był na prowadzeniu, bo bramkarza gości pokonał Kacper

Misiak. „Gol stadiony świata” to z kolei trafienie Marcina Kumorka, który popisał się skutecznym uderzeniem z ponad 30. metrów. To właśnie ten gol „wybił” wszystkie argumenty Wólczance, która wydaje się, że jest już pogodzona z degradacją do niższej ligi.

Cosmos Nowotaniec – JKS Jarosław 1:0 (1:0)

■ **Bramka:** 1:0 Krystian Kalemba 35
■ **Cosmos:** Shkarban - Za-

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Cosmos Nowotaniec	28	67	81-27
2	Karpaty Krosno	28	66	85-24
3	Stal Łańcut	28	57	53-32
4	JKS Jarosław	28	55	64-27
5	Sokół Kolbuszowa Dolna	28	46	59-41
6	Izolator Boguchwała	28	46	48-25
7	Legion Pilzno	28	46	43-33
8	Stal II Rzeszów	28	45	59-38
9	Polonia Przemyśl	28	40	43-47
10	Wisłok Wiśniowa	28	39	35-42
11	Głogovia Głogów Małopolski	28	37	39-36
12	Igloopol Dębica	28	33	53-67
13	Lechia Sędziszów Małopolski	28	31	25-51
14	Korona Rzeszów	28	28	36-51
15	Sokół Nisko	28	22	24-62
16	Stal II Mielec	28	20	30-66
17	LKS Skołoszów	28	13	21-83
18	Wólczanka Wólka Pełkińska	28	12	34-80

stavnyi, Mykystskey ŻK, Gomułka, Pena - Kalemba (71 Piotrowski ŻK), Roslyakov ŻK, Demianenko (46 Pieszczych), Diaz ŻK (82 Nahorny) - Yavorsky ŻK (68 Hura), Khomchenko ŻK.

■ **JKS:** Guridov - Płoszczyński (84 Pakuła), Szakiel ŻK, Drozd ŻK (71 Dusiło) - Ptasznik, Baran, Sobolewski (60 Chrupcała), Bała ŻK (78 Socha) - Nowak, Pawlak (60 Pindak) - Zieliński.

To zdecydowanie był mecz na szczycie. JKS Jarosław chciał urwać punkty nowemu liderowi podkarpackiej czwartej ligi. Po emocjonującym spotkaniu dojść do niespodzianki, ale Cosmos za sprawą Krystiana Kalemby zgarnął trzy „oczka” i to teraz Karpaty Krosno muszą nacisnąć na rywala.

Karpaty długo męczyły się w Przemyślu. Miejscowa Polonia pokazała, że w trakcie run-

Pozostałe wyniki

LKS Skołoszów - Stal Łańcut 2:4 (2:3)
Bramki: 1:0 Modny 2 z karnego, 1:1 Buć 7 z karnego, 1:2 Róg 16, 1:3 Paczocha 25, 2:3 Modny 41 z karnego, 2:4 Buć 83.

Wisłok Wiśniowa - Lechia Sędziszów Małopolski 0:2 (0:0)
Bramki: 0:1 Kędzior 55, 0:2 Kędzior 90.

Sokół Nisko - Korona Rzeszów 1:1 (1:0)
Bramki: 1:0 Dziopak 30, 1:1 Chaverra 64 z karnego

Polonia Przemyśl - Karpaty Krosno 0:2 (0:0)
Bramki: 0:1 Gul 82, 0:2 Dziadosz 88.

Stal II Rzeszów - Stal II Mielec 3:0 (3:0)
Bramki: 1:0 Pieniążek 35, 2:0 Pieniążek 40, 3:0 Lorek 42 z karnego.

Legion Pilzno - Głogovia Głogów Małopolski 0:1 (0:0)
Bramka: 0:1 T. Plonka 68.

Igloopol Dębica - Izolator Boguchwała 3:0 (3:0)
Bramki: 1:0 Wojtyło 9, 2:0 Leśniak 28, 3:0 Adriano 45+1.

dy wiosennej jest w wysokiej dyspozycji. Ostatecznie trzy punkty pojechały do „Miasta Szkła”.

W derbach rezerw dwóch Stali lepsza okazała się ta z Rzeszowa.

Grzegorz Lipiec

➤ Siatkówka

ITA TOOLS Stal Mielec w Tauron Lidze!

Koniec czekania. Po długich 11 latach przerwy siatkarki Stali Mielec wracają do najwyższej klasy rozgrywkowej w Polsce.

W meczu kończącym zmagania w turnieju finałowym pierwszej ligi kobiet ITA TOOLS Stal Mielec wygrała 3:1 z Trans-Ann Piłmieniem Sosnowiec i awansowała do Tauron Ligi. Drużyna z naszego regionu ostatni raz w najwyższej lidze grała w sezonie 2011/2012, ale wielu fanów siatkówki pamięta piękne czasy Mielca w tej dyscyplinie sportu, czyli lata 90. dwudziestego wieku i początek dwudziestego pierwszego wieku ze srebrnym medalem i cztery brązowe „krążki” ekstraklasy.

Teraz kibice siatkówki mogą już czekać na nowy sezon w Tauron Lidze, a co najważniejsze na inaugurację działalności nowej hali sportowej, która będzie idealnym miejscem dla tych rozgrywek.

Na portalu korso.pl mnóstwo zdjęć z fety siatkarek.

Grzegorz Lipiec



ITA TOOLS Stal Mielec w siatkarskiej ekstraklasie.

➤ Piłka nożna kobiet/Druuga liga

Małgorzata Kot „ustrzeliła” dublet

Udana seria spotkań dla piłkarek Sokola Kolbuszowa Dolna. Wyjazdowa wygrana z rezerwami AZS UJ Kraków bardzo cieszy.

AZS UJ II Kraków w drugoligowej tabeli jest znacznie wyżej niż Sokół Kolbuszowa Dolna. Nasze piłkarki jednak

nic sobie z tego nie robiły, a dwa gole Małgorzaty Kot dały kolejną wygraną i cenne trzy punkty.

Grzegorz Lipiec

Wyniki

ROW Rybnik - Respekt Myślenice 5:0
AZS UJ II Kraków - Sokół Kolbuszowa Dolna 0:2
Rolnik Biedrzychowice - Wanda Kraków 2:0
Dąb Zabierzów Bocheński - Unia Lublin 2:1
Podgórze Kraków - Pogoń Zduńska Wola - goście zrezygnowali z wyjazdu na mecz
Ślęza Wrocław - KSP Kielce - goście nie dojechali

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	ROW Rybnik	20	50	102-20
2	Ślęza Wrocław	19	47	74-17
3	Respekt Myślenice	20	46	56-21
4	AZS UJ II Kraków	20	41	54-32
5	Wanda Kraków	20	35	39-26
6	Sokół Kolbuszowa Dolna	20	30	47-37
7	Unia Lublin	19	21	29-48
8	Rolnik Biedrzychowice	20	19	25-52
9	Pogoń Zduńska Wola	18	17	19-67
10	KSP Kielce	19	13	13-57
11	Podgórze Kraków	19	11	19-59
12	Dąb Zabierzów Bocheński	20	10	24-65

Piłka nożna/Klasa okręgowa

Ta ostatnia akcja rezerw Sokola



Czarni Trześć (czarne stroje) sprawili niespodziankę i zremisowali z liderem tabeli.

Za nami kolejna seria spotkań w klasie okręgowej. Oto podsumowanie wydarzeń w Dębicy oraz Stalowej Woli. Kto zaskoczył „na plus”?

Klasa okręgowa - Dębica:

■ Smoczanka Mielec – Chemik Pustków 3:0 (1:0)

■ Bramki: Gruszka 36, Skrzypek 50, Krzystyniak 83.

Oprócz spotkania w Mielcu

warto zwrócić uwagę na to, co działo się w Wolicy Piaskowej. Miejscowa drużyna po 16 minutach prowadziła 2:0 z rezerwami Sokola Kolbuszowa Dolna. Kiedy wydawało się, że trzy punkty trafią do Piasta, goście w doliczonym czasie gry „wydarli” jeden punkt.

■ Pozostałe wyniki: Victoria Czermin – LKS Pustków 3:1 (1:1) Kłos 10, 66, Bugaj 74 – M. Krawczyk 5; Błękitni Siedlanka – Kamieniarz Golemki 3:0 (1:0)

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Sokół Kamień	24	58	87-14
2	Stal II Stalowa Wola	24	50	66-24
3	LZS Żdziary	24	50	57-23
4	Stal Nowa Dęba	24	47	47-27
5	Transdźwig Stale	24	44	51-40
6	Pogoń Leżajsk	24	43	53-32
7	Azalia Wola Zarczycka	24	41	62-44
8	Dolina-Tanew Wólka Tanewska	24	38	53-54
9	Stal Gorzyce	24	38	38-31
10	Siarka II Tarnobrzeg	24	30	51-50
11	LKS Łowisko	24	26	37-42
12	KS Jarocin	24	22	33-62
13	San Kłyżów	24	21	46-75
14	Junior Zakrzów	24	20	23-53
15	Olimpia Pysznica	24	17	28-73
16	Unia Nowa Sarzyna	24	5	25-113

Flis 17, Duda 56, A. Rajpold 86; Piast Wolica Piaskowa – Sokół II Kolbuszowa Dolna 2:2 (2:0) Sado 12, 16 – Siembab 81, Mazur 90+5; Czarni Trześć – Błękitni Ropczyce 2:2 (0:0) M. Dopart 66, Chrusciel 90+3 – Bieniek 70, Siepiński 80; LKS Żyraków – Sokis Chorzeliów 1:1 (0:1) Rokita 72 – Marczewski 38; Czarnovia Czarna – Radomyślanka Radomyśl Wielki 1:3; Wisłoka II Dębica – Ostrovia Ostrowy Baranowskie 0:3 - walkower.

Klasa okręgowa - Stalowa Wola

W stalowowolskiej klasie okręgowej mamy pierwsze w sezonie zwycięstwo Unii Nowa Sarzyna. Kolejny raz słabo spisali się rezerwy Siarki Tarnobrzeg. Dolina-Tanew Wólka Tanewska zremisowała z rezerwami Stali Stalowa Wola, a Stal Gorzyce ograła Juniora Zakrzów.

- Powinniśmy to spotkanie zamknąć jeszcze w pierwszej połowie. Tak się nie stało i ambitnie

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Błękitni Ropczyce	25	65	114-32
2	Victoria Czermin	25	55	75-29
3	Radomyślanka Radomyśl Wielki	25	52	64-30
4	Sokół II Kolbuszowa Dolna	24	41	68-62
5	Chemik Pustków	25	36	47-40
6	Piast Wolica Piaskowa	25	35	54-62
7	Czarnovia Czarna	25	35	53-61
8	Czarni Trześć	24	34	47-39
9	LKS Żyraków	25	32	50-45
10	Kamieniarz Golemki	25	32	48-60
11	LKS Pustków	24	29	44-47
12	Sokis Chorzeliów	25	26	31-53
13	Smoczanka Mielec	24	25	35-50
14	Błękitni Siedlanka	25	24	52-89
15	Ostrovia Ostrowy Baranowskie	25	20	31-85
16	Wisłoka II Dębica	25	23	24-53

grający Junior mógł nam zabrać punkty - mówi Daniel Beszczyński, trener Stali Gorzyce.

- My będziemy grać do końca o utrzymanie. Na pewno w każdym spotkaniu zostawimy na murawie dużo zdrowia. Już teraz z Gorzycami byliśmy blisko sprawienia niespodzianki - ocenia Rafał Oleniacz, trener Juniora Zakrzów.

■ Wyniki: LKS Łowisko – Siarka II Tarnobrzeg 5:0 (0:0) Olko 52, Wach 57,78, Gumieniak 60,

Jarosław 82; Unia Nowa Sarzyna – San Kłyżów 3:2 (2:0); Stal Gorzyce – Junior Zakrzów 1:0 (1:0) Kwiatkowski 28; Transdźwig Stale – Azalia Wola Zarczycka 0:1 (0:0) Florek 52; Stal Nowa Dęba – Olimpia Pysznica 3:4 (1:4); KS Jarocin – Sokół Kamień 1:3 (1:0) Golec 16 - Story 58, Piechniak 77, Dec 79; Dolina-Tanew Wólka Tanewska – Stal II Stalowa Wola 1:1; LZS Żdziary – Pogoń Leżajsk 0:3 (0:2) Kruk 38,43, Bartnik 47.

Grzegorz Lipiec

Piłka nożna/Klasa A

Kolbuszowianka rozbiła Wisłę

Lider Dromader Chrzastów nie miał łatwej przeprawy, a Kolbuszowianka Kolbuszowa urządziła sobie „ostre strzelanie”. Oto wyniki piłkarskiej klasy A.

Kolbuszowianka Kolbuszowa - Wisła Gliny Małe 8:0 (3:0)

■ Bramki: Kiwak 31, 43, 56, 71, 75, G. Wróblewski 77, 89, P. Draus 18.

■ Kolbuszowianka: Czachor - Żuchowski, D. Dec, Kośmider, Okoniewski - P. Draus, Gajda, A. Dec, G. Wróblewski, Dziedzic - Kiwak oraz Cudo, R. Wróblewski, Gunia, Kopeć.

- Swoje 20. ligowe trafienie przyklepuje nasz kapitan, Grzegorz Wróblewski. Rozstrzelał się nam też Marcin Kiwak, który tym razem dokłada

aż pięć goli do swojego imponującego dorobku bramkowego (45) - relacjonuje oficjalny profil Kolbuszowianki.

Wygrana jest cenna, bo zespół z Kolbuszowej jest na dobrej drodze w walce o awans do klasy okręgowej.

■ Wyniki: Cmolas – Wola

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Dromader Chrzastów	25	64	80-25
2	Kolbuszowianka Kolbuszowa	25	64	118-20
3	Atut Podborze	25	53	79-31
4	Tempo Cmolas	25	46	50-32
5	KS Dzikowiec	25	41	59-50
6	Start Wola Mielecka	25	36	54-56
7	Korona Majdan Królewski	25	35	55-40
8	Zacisze Trześć	25	34	51-38
9	Raniżovia Raniżów	25	34	37-41
10	LKS Babicha	25	33	51-56
11	Hetman Dąbrowka Wisłoka	25	32	58-61
12	Strażak Grochowe	25	27	30-53
13	Kolorado Wola Chorzeliowska	25	23	39-81
14	Wisła Gliny Małe	25	21	41-87
15	Janovia Janowiec	25	16	35-93
16	Orzeł Kosowy	25	10	31-104

Mielecka 3:4 (1:2) Pruś, Skiba, Gradowski – Wilk (x2), Woźniak, Rec; Dzikowiec – Wola Chorzeliowska 6:0 (2:0) Piłat (x3), Stec (x2), Bąba; Babicha – Grochowe 7:1 (1:0); Kosowy – Janowiec 5:2 (1:0) Zieliński (x4), Kowalski – Bajor, Pęczek; Dąbrowka Wisłoka – Majdan Królewski 2:3 (2:0) D. Giermata, Dudek – Szwakop (x2), Tęcza; Chrzastów – Podborze 2:1; Raniżów – Trześć 0:0.

Grzegorz Lipiec

Piłka nożna/Klasa B

Trzecia drużyna Sokola na czele

Mnóstwo goli, sporo emocji i zmiany w ligowej czołówce. Oto wyniki klasy B.

Do najważniejszego meczu doszło w Kolbuszowej Dolnej, gdzie Sokół III ograł kandydata do awansu - Floriana Ostrowy Tuszowskie. Przewaga Sokola III w ligowej tabeli powiększyła się o trzy punkty.

Grzegorz Lipiec

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Sokół III Kolbuszowa Dolna	14	34	59-18
2	Wilga Widelka	14	31	36-15
3	Florian Ostrowy Tuszowskie	14	31	82-18
4	LKS Hucina	14	28	43-30
5	Artbud Werynianka Werynia	14	26	42-19
6	Marmury Przyłęk	14	20	34-31
7	Potok Dobrynin	14	13	25-42
8	Ostrovia II Ostrowy Baranowskie	14	10	25-58
9	Vigor Trzęsówka	14	3	15-94
10	Huragan Przedbórz	14	9	10-46

Wyniki 14. kolejki

Marmury Przyłęk - Potok Dobrynin 4:4
Sokół III Kolbuszowa Dolna - Florian Ostrowy Tuszowskie 3:2

LKS Hucina - Artbud Werynianka Werynia 5:0
Ostrovia II Ostrowy Baranowskie - Vigor Trzęsówka 8:2
Wilga Widelka - Huragan Przedbórz 3:0 - walkower

Kolejka 15-21 maja

Ostrovia II Ostrowy Baranowskie - Marmury Przyłęk - 21 maja, 11:00
Vigor Trzęsówka - LKS Hucina - 21 maja, 14:00
Artbud Werynianka Werynia - Wilga Widelka - 21 maja, 14:00
Florian Ostrowy Tuszowskie - Potok Dobrynin - 21 maja, 14:00



Kolbuszowianka Kolbuszowa rozbiła Wisłę Gliny Małe (niebieskie stroje).

KORSO
KOLBUSZOWSKIE

WYDAWCA
Agencja Wydawnicza - Reklamowa
KORSO Sp. z o.o.
tel. 17 788 41 80
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
DYREKTOR WYDAWNICTWA
Grzegorz Darlak
grzegorz.darlak@korsopl.
tel. 17 788 41 80

SEKRETARIAT
tel. 17 744 45 96
sekretariat@korsokolbuszowskie.pl

REDAKCJA
ul. Obrońców Pokoju 20
36-100 Kolbuszowa

REDAKTOR NACZELNA
Joanna Serafin
jserafin@korsopl.
tel. 17 744 45 96

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Anna Pocałun
apocalun@korsopl.
tel. 17 744 45 96

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korsopl.
tel. 17 744 45 96

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korsopl.
tel. 508 246 992

WSPÓŁPRACA
Grzegorz Lipiec
grzegorz.lipiec@korsopl.
tel. 604 140 644
SKŁAD
Klaudia Roźniak,
Paulina Strugała
studio@korsopl.

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
Kolbuszowa,
ul. Obrońców Pokoju 20
tel. 17 744 45 96

Lucyna Piek
lucynapi@interia.pl
tel. 508 246 991
Marcin Serafin
mserafin@korsopl.
tel. 510 126 562
Anna Czajkowska
aczajkowska@korsopl.
tel. 519 132 923

WEBMASTER
Tomasz Pawełka
tpawełka@korsopl.

DYREKTOR HANDLOWY
Piotr Gadziola
piotr.gadziola@korsopl.
tel. 507 104 458

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych
redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie
prawo dokonywania skrótów i zmian.

Nakład 3.000 szt.





Doweipy

Fafara mówi do znajomego:

- Po operacji lekarz powiedział, że żona powinna mieć wycięte migdałki, gdy była dzieckiem. Wobec tego rachunek za operację przesyłam tesciowej.

Starszy, głuchawy pan z zadowoloną miną pyta lekarza:

- Jak pan powiedział, doktorze, że wyglądam jak aystokrata?

- Nie. Powiedziałem, że wygląda to na raka prostaty.

Złęć klęczy przed krzyżem i mówi: - Ty, Panie, wszystkie męki przeszedłeś, ale u tesciowej to nie byłeś.

Rolnik pyta kolegę po fachu - jęka-łę: - Dużo masz królików?

- Tży... tży... tżysta...

- Nieżle! Aż tżysta?

- Tży sta... sta... re... i dw... dwaaa młode!

- Jasiu, chodźmy do domu, bo już późno. Dziesiąta!

- E, głupi jesteś. Jak wrócę do domu o dziesiątej, dostanę łanie, że przyszedłem tak późno, a jak wrócę o dwunastej, to rodzice będą się cieszyć, że nie zaginąłem.

Sala operacyjna.

- Doktorze! Doktorze! Straciłszy go!!!

- Co się siostra drze? Mamry jesz-cze cały oddział takich.

Przed wyjściem na urlop lekarz mówi do swoich pacjentów:

- Do widzenia, panie Kowalski, do widzenia, panie Nowak. A pana, panie Wiśniewski, żegniam.

Przełom w dziedzinie kosmetyki!

Nasz najnowszy krem nie tylko sprawi, że skóra twojej twarzy będzie jedwabście gładka i delikatna, ale też wywoła głębokie zmarszczki zawiąsi na twarzach twoich koleżanek!

- Powiadasz, że nie pozostawił po sobie majątku?

- Nie, stracił zdrowie, gromadząc majątek, a potem stracił majątek, ratując zdrowie...

- Wiesiek, mam dla ciebie dwie wiadomości...

- Zaczniij od dobrej.

- Dostaniemy zniżkę 20% u mechanika samochodowego.

Niezdedygowany klient pyta agenta ubezpieczeniowego:

- Pańska firma szybko wypłaca odszkodowania?

- Panie! Kiedy jeden klient ostatnio wypadł z czternastego piętra, to jego żona dostała pieniądze, gdy ten mijał trzeciej!

- Czy oskarżony był karany?

- Tak, dziesięć lat temu.

- A od tego czasu?

- Ani razu, wysoki sądzie.

- I co oskarżony porabia?

- Siedziałem grzecznie w więzieniu.

- Dzień dobry, przeprowadzam ankietę. Kto w państwa domu panie-
ta o opłatach?

- Komornik.

- Spytałem mojego trenera na siłowni, z którego urządzenia mam najczęściej korzyść, żeby dzień-czyrny na mnie leciały. Odpowiedział, że z bankomatu...

- Jak szybko ochłodzić herbatę lub kawę?

- ...?

- Wystarczy wejść na momentik na Facebooka. Po powrocie napój już dawno jest zimny.

Tatusiu, co to jest kompromis?

- Odpowiem ci na przykładzie. Mama chciała, żeby jej kupić futro, a ja chciałem kupić samochód. Ostatecznie kupiliśmy futro i po-wesiliśmy je w garażu...

Spotykają się dwie sąsiadki:

- A co to sąsiadka tak dziś na czar-no?

- A no, bo to mąż mój nie żyje.

- O mój Boże. A jak to się stało?

Przecież jeszcze wczoraj go wi-działem, jak kopat w ogródku.

- A kopat, kopat! A potem poszli-śmy do sklepu kupić mu nowe buty. No i mierzy jedną parę, drugą, trzecią... dziesiątą...

Mówię mu: „Nie śpiesz się, Ste-fan, przyspieszaj! dokładnie, żeby na pewno dobre były”. W końcu po paru godzinach wróciliśmy do domu, on zakłada te nowe buty i mówi, że ciasne. No nie zabiłaby pani?

- Dziadku, co to jest niuans?

- Wytlumaczę ci, wnuczusiu, na przykładzie. Przedwczoraj listonosz przyniósł mi emeryturę, pomyśla-łem o nim: przyszedł doręczyciel. A dziś rano, ten sam listonosz przy-niósł mi wezwanie od komornika, pomyślałem o nim: przyszedł dte-
czyciel. I ta jedna literka różnicy to jest właśnie niuans.

- Panie doktorze, a to jest pewny zabieg?

- Proszę pana, robiliśmy to wiele razy, w końcu musi się udać!

W gazecie, w dziale praca ukazało się ogłoszenie, że policja poszuku-je ludzi do pracy.

Zgłoszy się trzy blondynki. Stanowi-

sko było jedno. Postanowiono więc wybrać tę jedną w drodze matego testu.

- Proszę bardzo, tu mamy dla pani zdjęcie z profilu tego osobnika. Proszę powiedzieć nam jak naj-więcej o nim, co się pani nasuwa, jakieś spostrzeżenia.

- Jezul! On ma tylko jedno ucho! Kandydatce podziękowano. Druga otrzymała takie samo polecenie.

- Jezul! On ma tylko jedno ucho! Ta również wypadła poniżej ocze-kiwań. Poproszono trzecią kandy-datkę.

Proszę bardzo, tu mamy dla pani zdjęcie z profilu tego osobnika. Proszę powiedzieć nam o nim jak najwięcej, co pani może powie-dzieć o tej osobie na podstawie zdjęcia.

- Ten człowiek nosi szkła kontakto-we.

Komisja spojzała zaskiwiona. Sprawdzono w dokumentach, rze-czywiście.

- No wspaniale! Gratulujemy! Jest pani przyjęta. Ale jak pani to wy-
dedukowała?

- To proste. Ten człowiek nosi szkła kontaktowe, bo nie może nosić okularów.

- Ale dlaczego?

- No jak to? No przecież on ma tyl-ko jedno ucho!

Z Facebooka

Rzeszów 24info

Zapraszamy do odwiedzenia naszego rzeszowskiego portalu. Codziennie publikujemy na nim najnowsze informacje dotyczące Rzeszowa i okolic.

Czekam na dom



- Mammy w naszym tymczasowym przytulisku dwie małe suczki - mówi Agnieszka Kolańska, pracownik Urzędu Gminy w Dzikowcu. Pieski czekają na nowy dom.

Kronika towarzyska



Wojtuś, popatrz w niebo. To nie ten poszukiwany balon z Białorusi?

Mieciu, to wrona z kolbuszowskiego rynku.

Na zdjęciu od lewej: Mieczysław Burek, szef Rady Powiatu Kolbu-szowskiego i Wojciech Cebula, wicestarosta kolbuszowski.

Fot. K. Ząbczyk